

wydawnictwo bezpłatne



głos SŁUPNA

ISSN 2544-6290

MAJ/CZERWIEC
2020 ROK

Nr 3 [72]

WYBORY
PREZYDENCKIE
2020



BIULETYN INFORMACYJNY GMINY SŁUPNO



GMINA SŁUPNO

Wójt Gminy Słupno zaprasza

**NOWOCZESNY
PLAC ZABAW**
+ ŚCIEŻKA DYDAKTYCZNA
W SŁUPNIE



kręgielnia plenerowa z dwoma torami



mini park linowy



minirampa



Gmina Słupno

Adres: ul. Miszewska 8a,
09-472 Słupno, woj. mazowieckie
Tel. 024 267 95 60, fax 024 261 95 38
www.slupno.eu
e-mail: ug@slupno.eu

Godziny pracy Urzędu Gminy w Słupnie

poniedziałek 8.00 - 17.00
wtorek - czwartek 8.00 - 16.00
piątek 8.00 - 15.00

Dyżur wójta - przyjęcia interesantów
w każdą środę od 8.00 - 16.30

Numer konta bankowego

prowadzonego dla dochodów Gminy Słupno:
22 9011 0005 0002 0981 2000 0020
VISTULA Bank Spółdzielczy
SWIFT dla przelewów zagranicznych - GOPZPLPW

NIP GMINA SŁUPNO

774-32-13-464

NIP URZĄD GMINY SŁUPNO

774-22-93-320

REGON

611015997

Numery telefonów:

Sekretariat (24) 267 95 61
Biuro Obsługi Mieszkańca (24) 267 95 60
Biuro Rady Gminy (24) 267 95 88
Wydział Spraw Obywatelskich
(24) 267 95 70

Wydział Budżetowo - Księgowy

Skarbnik - (24) 267 95 77
Główny księgowy - (24) 267 95 79
Podatki i opłaty lokalne -
(24) 267 95 80; (24) 267 95 79

**Wydział Nieruchomości
i Gospodarki Komunalnej:**

(24) 267 95 73
(24) 267 95 71
(24) 267 95 67

Wydział Inwestycji, Infrastruktury i Rozwoju:

(24) 267 95 74
(24) 267 95 84
(24) 267 95 91

**Wydział Ochrony Środowiska
i Gospodarki Komunalnej**

(24) 267 95 81 - Naczelnik wydziału
(24) 267 95 62 - woda
(24) 267 95 75 - rolnictwo
(24) 267 95 85 - odpady

Kadry:

(24) 267 95 66

Promocja i komunikacja społeczna:

(24) 267 95 88

Jednostki organizacyjne

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej
w Słupnie - (24) 261 91 78
Gminna Biblioteka Publiczna w Słupnie
- (24) 266-72-80
Gminny Ośrodek Kultury Słupno z/s
w Cekanowie - (24) 386-27-55
Gminny Żłobek w Słupnie
- 728-336-860
Samorządowe Przedszkole
„Niezapominajka” - (24) 260 22 01

Szkoły

Szkoła Podstawowa im.
abp. A. J. Nowowiejskiego w Słupnie
- (24) 261-29-28
Szkoła Podstawowa im.
Małego Powstańca w Świącieńcu
- (24) 260 65 18
Szkoła Podstawowa im.
Ziemi Mazowieckiej w Liszynie
- (24) 261-29-22

MIŁOŚĆ W CZASACH PANDEMII?

Czy jest możliwa? I co to za pytanie? No właśnie wbrew pozorom bardzo ważne pytanie. Miłość jest podstawą naszego działania - robimy często coś z miłości i dla miłości. Żyć i nie kochać to jak nie istnieć. W obliczu wszelkich rozczarowań miłość jest wieczna jak trawa. Zmienia swe kolory, przetrzedza się, ale wciąż jest. Dziś gdy za nami (mam nadzieję) okres domowej izolacji, czasu spędzanego wspólnie możemy powiedzieć czy nasza miłość się wzmocniła, czy kochamy i jesteśmy kochani, jak zdaliśmy egzamin z wzajemnej trwałości uczuć? Gmina Słupno to przede wszystkim ludzie, gdzie wzajemna życzliwość i dobro jest bardzo ważne. Jesteśmy niewielką społecznością, ale jakże prężną. W „naszym miasteczku” jak mawiał mój sąsiad ...”Miasteczku” - naiwnie pytałem? „Tak, miasteczku” odpowiadał z mądrością życiową - „bo przecież u nas więcej ulic niż nazwisk”. I to prawda, wszyscy się znamy choćby z widzenia, a jak się szerzej spojrzeć to wielu z nas ma podobne rodzinne korzenie. I dlatego miłość jest tak ważna. Mimo przeciwności losu, przebytych wspólnie trudnych doświadczeń, historycznych zaszczości i pretensji ważne, że wciąż potrafimy sobie powiedzieć „dzień dobry”, przekazać znak pokoju w kościele czy zwyczajnie się uśmiechnąć. Gmina mimo zasobności została poddana próbie, niższe wpływy przez Pandemię przez kolejne miesiące do budżetu, a z drugiej strony zobowiązania bieżące wynikające z zadań własnych to czas trudnych decyzji. Jak mówią mądrzy ludzie - nie sztuką jest rządzić bogatą gminą tylko sztuką jest poradzić sobie w trudnych czasach. Nie mam monopolu na wiedzę i nie jestem mądrą. Moją mądrością są ludzie, którzy mnie otaczają, radni, moi współpracownicy w Urzędzie czy mieszkańcy /sąsiedzi. Wspólnie musimy odpowiedzialnie podejmować często trudne, niepopularne decyzje. Mamy świadomość, że populizm jest dobry na chwilę i świetnie się sprzedaje jednak my musimy patrzeć o dwa kroki do przodu. Stąd decyzja o braku dopłat do wody, ponieważ dla budżetu Gminy przy znacznie niższych wpływach byłoby to obecnie zbyt duże obciążenie. Nie chcemy wybierać drogi innych samorządów i korzystać z ustawowej możliwości wynikającej z ustaw COVID-20 (tzw.Tarcz) o zadłużaniu Gminy. Systematycznie zgodnie z przyjętym harmonogramem zmniejszamy deficyt bieżący wynikający z wyemitowanych obligacji w poprzednich latach, z których środki zostały w całości przeznaczone na rozwój lokalnych inwestycji. Dziś stajemy przed niepopularnymi decyzjami z jakich inwestycji będziemy zmuszeni zrezygnować. Malejące wpływy z PIT-u, CIT-u czy też ustawowe zwolnienia z podatków nie pozwalają na realizację wszystkich planowanych założeń. Musimy zrezygnować w tym roku z planowanej inwestycji budowy kolejnego etapu drogi w Rydzynie. Mamy świadomość jak to potrzebna inwestycja dla lokalnej społeczności i dołożymy starań żeby w tej kadencji ją zrealizować. W tej kadencji, nie w tym roku. Nie ogłaszamy przetargu na budowę świetlicy i żłobka w Nowym Gulczewie. Tutaj też musimy poczekać na poprawę sytuacji w kraju i stabilizację wpływów do budżetu. I też będziemy dążyć do realizacji inwestycji w tej kadencji ponieważ chcemy dotrzymać słowa danego mieszkańcom. Realizujemy budowę kolejnego etapu ulicy Pocztovej wraz z mostem na dolnym Słupnie. Ogłosiliśmy przetarg na bieżące utrzymanie dróg, docierają każdego dnia do mnie i moich współpracowników Państwa głosy o pilnej potrzebie napraw bieżących dróg lokalnych. Dzięki współpracy z Radą Sołectką w Słupnie udało nam się odrestaurować i reaktywować interaktywny plac zabaw koło szkoły podstawowej w Słupnie. W tym miesiącu ruszają prace z budową nowego placu zabaw przy szkole podstawowej w Liszynie. Przed nami przetarg na komunikację na terenie gminy Słupno. Nie wiemy też jak będzie w nowym roku z Komunikacją Miejską, docierają do nas niepokojące sygnały, iż w związku z niższymi wpływami wynikającymi z okresu epidemii Covid-20 spółka rozważa wycofanie się z gmin ościennych. I to będzie kłopot dla nas wszystkich. Czekamy na decyzje Zarządu i Rady Miasta (największego udziałowca). Śmieci i gospodarka komunalna z tym związana jak wiecie od tego roku jest zupełnie na barkach naszego samorządu. Poprawiła się częstotliwość odbioru w okresie letnim zmieszanych, ceny przestały już szokować, bo wszędzie są podobne. Aplikacja „BLISKO” ułatwia segregować i przypomina o dacie odbioru. Pozostaje jednak każdego miesiąca niepewność pani Skarbnik ile odzyskamy z zapłaconej z góry za mieszkańców do operatora faktury. Niestety nie wszyscy z naszej społeczności płacą terminowo, a wielu chcąc oszczędzić podawało w deklaracjach zaniżoną liczbę domowników. Przykre.



Mimo tych trudnych czasów Gmina Słupno ma się dobrze, z nadzieją wkraczamy w nowe półrocze 2020 roku. W działaniach zarówno moich jak i moich współpracowników przyświeca nam jeden nadrzędny cel służba naszym sąsiadom i mieszkańcom. Wierzymy, że „jeszcze będzie przepięknie, jeszcze będzie normalnie” bo jesteśmy z natury optymistyczni i kochamy ludzi. I to jest ta trudna miłość w czasach Pandemii. Może trudna - ale jest i napędza nas do działania!)

Pozdrawiam ciepło

Marcin Zawadka

Zachęcam również do śledzenia naszych oficjalnych stron:

www.slupno.eu

a także serwisów społecznościowych:

Urząd Gminy Słupno

oraz Marcin Zawadka Wójt Gminy Słupno,

zawadka.marcin70

@ZawadkaMarcin

W każdej sprawie pozostaje do Państwa dyspozycji

w Urzędzie Gminy Słupno

w środy w godzinach od 8.00 do 16.30

**GMINA SŁUPNO
BLISKO
MIESZKAŃCÓW**

Bądź na bieżąco!
Zamów bezpłatne
powiadomienia
prosto z Urzędu Gminy.

**Aplikacja
BLISKO**

- dostarcza informacje tylko z zaznaczonych serwisów
- bez reklam i spamu
- nie pobiera danych od użytkowników
- powiadamia o doręczeniu nowej wiadomości

KORZYSTAJ BEZPŁATNIE

„Głos Słupna”

Miesięcznik Samorządowy Gminy Słupno.
Zdjęcia pochodzą z archiwum Urzędu Gminy Słupno.

Adres:

Gminny Ośrodek Kultury w Słupnie z/s Cekanowie,
ul. Królewska 28a, 09-472 Słupno

Tel.: (24) 386 27 55,

e-mail: promocja@slupno.eu,

strona internetowa: www.slupno.eu

Redaguje zespół

Redaktor naczelny: Magdalena Kubacka

Druk: Drukarnia Szmydt,
ul. Płocka 38b, 09-500 Gostynin,
e-mail: szmydt@onet.pl

**SPIS ROLNY
W GMINIE
SŁUPNO 2020.
DO 8 LIPCA
TRWA NABÓR NA
RACHMISTRZÓW
SPISOWYCH**

Spis rolny odbywa się we wszystkich krajach UE co dziesięć lat, ostatni był przeprowadzany w 2010 r. Głównym celem spisu rolnego jest zebranie aktualnych informacji o rolnictwie, które posłużą chociażby do planowania polityki rolnej, czy programów na rzecz rolnictwa. Zebrane dane trafią również do Komisji Europejskiej.

Zgodnie z przepisami ustawy spis rolny w Gminie Sępólno zostanie przeprowadzony od 1 września do 30 listopada 2020 r. Udział w nim będzie obowiązkowy a użytkownicy gospodarstw rolnych będą zobligowani do udzielania dokładnych, wyczerpujących oraz zgodnych z prawdą odpowiedzi. Dane zbierane w ramach spisu będą dotyczyć m.in. obszaru gospodarstwa, sprzedaży i zużycia wytworzonych produktów rolnych, sposobu użytkowania gruntów, zastosowania środków ochrony roślin, chowu i hodowli ryb, budynków gospodarskich, czy maszyn i urządzeń rolniczych. Powyższe informacje będą udzielane poprzez wypełnienie formularza spisowego przez internet, bądź infolinię spisową.

Z rolnikami, którzy nie dopełnią obowiązku samospisu, skontaktują się rachmistrze telefonicznie lub – jeśli pandemia na to pozwoli rachmistrze udadzą się w teren by wywiad przeprowadzić w bezpośrednim kontakcie.

Przeprowadzeniem spisu rolnego kieruje prezes Głównego Urzędu Statystycznego – jako Generalny Komisarz Spisowy. W gminie Słupno pracami spisowymi kieruje wójt– jako Gminny Komisarz Spisowy. W celu realizacji zadań powszechnego spisu rolnego 2020, wójt Gminy Słupno zarządzeniem utworzył gminne biuro spisowe, określając jego skład oraz organizację pracy.

15 czerwca rozpoczął się nabór na rachmistrzów w Gminie Słupno. Postępowanie potrwa do 8 lipca. Aby zostać rachmistrzem trzeba być osobą pełnoletnią, zamieszkiwać w gminie Słupno, posiadać co najmniej średnie wykształcenie, posługiwać się językiem polskim w mowie i w piśmie oraz nie można być skazanym za umyślne przestępstwo lub umyślne przestępstwo skarbowe. Osoby, które spełniają powyższe wymagania i do 8 lipca dokonają w urzędzie gminy zgłoszenia muszą przejść szkolenie, które zakończy się egzaminem. Osoby, które uzyskają pozytywny wynik z egzaminu (odpowiedzą poprawnie przynajmniej na 60 %), zostaną wpisane na listę kandydatów na rachmistrzów terenowych prowadzoną przez wójta Gminy Słupno. Miejsce na liście będzie zależało od liczby punktów uzyskanych z egzaminu. Im więcej punktów uzyskanych na egzaminie, tym wyższa pozycja na liście. Rachmistrzem terenowym w gminie Słupno zostaną dwie osoby z najwyższą liczbą punktów z egzaminu.

Dane w ramach spisu będą zbierane na trzy sposoby: w formie samospisu internetowego przeprowadzanego za pośrednictwem internetowej aplikacji, wywiadu bezpośredniego lub telefonicznego przeprowadzanych przez rachmistrzów. Rachmistrzowie otrzymają 37 zł brutto za każdy prawidłowo spisany przeprowadzony bezpośrednio wywiad z użytkownikiem gospodarstwa rolnego. W przypadku rachmistrza telefonicznego dodatek spisowy został ustalony jako iloczyn stawki 20 zł brutto i liczby przeprowadzonych wywiadów telefonicznych z użytkownikami gospodarstw rolnych oraz jako iloczyn stawki 12 zł brutto i liczby dni pełnienia dyżuru przy udzielaniu informacji w trybie infolinii spisowej i umawiania bezpośrednich wywiadów z użytkownikami gospodarstw rolnych. Wszystkie informacje dotyczące spisu rolnego w Gminie Stupno na bieżąco są aktualizowane w Biuletynie Informacji Publicznej w zakładce „Powszechny Spis Rolny w roku 2020”

Agnieszka Ruclak
Zastępca Wójta



WYBORY PREZYDENCKIE 2020 W GMINIE SŁUPNO

Zgodnie z Postanowieniem Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 3 czerwca 2020 r. w sprawie zarządzenia wyborów Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wybory prezydenckie odbędą się w niedzielę 28 czerwca. Głos w lokalach wyborczych będzie można oddać między 7:00 a 21:00 przy pomocy urzędowych kart do głosowania. Drugą turę zaplanowano na 12 lipca. Wyborca będzie oddawał głos tylko na jednego z kandydatów, którego nazwisko znajduje się na karcie do głosowania, stawiając w kratce obok jego nazwiska znak „x”. Za głos nieważny będzie uznany głos oddany na karcie do głosowania, na której wyborca umieścił znak „x” przy więcej niż jednym nazwisku kandydata oraz oddany na karcie do głosowania, na której wyborca nie umieścił znaku „x” przy żadnym z nazwisk kandydatów.

Warto zaznaczyć, że wybory prezydenckie 2020 roku odbędą się na nieco innych zasadach niż do tej pory. Chętni, którzy do 16 czerwca zgłosili właściwemu komisarzowi wyborczemu za pośrednictwem urzędu gminy zamiar głosowania korespondencyjnego, otrzymali już pakiety wyborcze i zgłaszają korespondencyjnie. Zgodnie z kalendarzem wyborczym termin na dostarczenie pakietów wyborczych pod wskazany we wniosku adres upłynął 23 czerwca. Jeśli okazałoby się, że wyborca trafi na kwarantannę po 23 czerwca to do 26 czerwca ma czas, by zadeklarować chęć głosowania korespondencyjnego.

Ponadto zgodnie z Rozporządzeniem Ministerstwa Zdrowia w sprawie szczegółowych zasad bezpieczeństwa podczas wyborów prezydenckich 2020 w lokalu wyborczym będzie mogło przebywać jednocześnie nie więcej niż 1 osoba na 4 metry kwadratowe. Do dyspozycji wyborców będą żele antybakteryjne. Członkowie komisji będą wyposażeni w środki ochrony osobistej, tj. jednorazowe rękawiczki, przyłbice lub maseczki, a pomiędzy ich stanowiskami będzie zachowane 1,5 m odstępu. Ze stołów znikną również sukna. W trakcie głosowania będzie przeprowadzana dezynfekcja klamek, urn wyborczych, stołów, oraz pozostałych powierzchni, na kontakt z którymi narażeni będą wyborcy.

WAŻNE: Każdy wyborca wchodząc do lokalu wyborczego powinien być w masce oraz powinien rozważyć zabranie ze sobą z domu własnego długopisu. Jeśli tego nie zrobi, komisja da mu długopis, ale będzie musiała zdezynfekować go po każdym użyciu.

Wszystkie informacje dotyczące zarządzonych na dzień 28 czerwca wyborów są na bieżąco aktualizowane w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Słupno w zakładce „Wybory Prezydenckie”.

Agnieszka Ruclak
Zastępca Wójta

Załącznik do uchwały nr 191/2020
Państwowej Komisji Wyborczej z dnia
12 czerwca 2020 r. (poz. ...)

KARTA DO GŁOSOWANIA

w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 28 czerwca 2020 r.

Kandydaci na Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

01. ☐	BIEDROŃ Robert
02. ☐	BOSAK Krzysztof
03. ☐	DUDA Andrzej Sebastian
04. ☐	HOŁOWNIA Szymon Franciszek
05. ☐	JAKUBIAK Marek
06. ☐	KOSINIAK-KAMYSZ Władysław Marcin
07. ☐	PIOTROWSKI Mirosław Mariusz
08. ☐	TANAJNO Paweł Jan
09. ☐	TRZASKOWSKI Rafał Kazimierz
10. ☐	WITKOWSKI Waldemar Włodzimierz
11. ☐	ZÓLTEK Stanisław Józef

INFORMACJA

1. Znajdź kandydata, na którego chcesz głosować.
2. Postaw znak „X” w kratce **wyłącznie** przy nazwisku tego kandydata.
3. Jeżeli postawisz znak „X” przy nazwisku więcej niż jednego kandydata, Twój głos będzie nieważny.
4. Znak „X” to co najmniej dwie linie przecinające się wewnątrz kratki.

LOKALE WYBORCZE W GMINIE SŁUPNO		
Numer obwodu głosowania	Granice okręgu wyborczego	Siedziba obwodowej komisji wyborczej
1	Bielino, Rydzyno Borowiczki-Pieńki ulice: Boczna, Borówkowa, Gajowa, Głęboka, Iglasta, Krakowska, Krzywa, Kupiecka, Liściasta, Lokalna, Łąkowa, Międzyłasy, Mokra, Perłowa, Piastowska, Poddębiec, Pszczela, Słowiańska, Wodna, Wspólna, Zakątek, Zbożowa	Świetlica Wiejska w Bielinie Bielino 23 09-410 Płock
2	Liszyno ulice: Bartnicza, Ciesielska, Dekarska, Jagiellońska, Królowej Jadwigi, Migdałowa, Miętowa, Pogodna, Poprzeczna, Przytulna, Radosna, Rodzinna, Rymarska, Spokojna, Wawrzyńca Sikory, Wesola, Widna Wykowo	Szkoła Podstawowa im. Ziemi Mazowieckiej w Liszynie ul. Wawrzyńca Sikory 19 09-410 Płock
3	Barcikowo, Święcieniec, Ramutowo, Mijkakowo,	Szkoła Podstawowa im. Małego Powstańca w Święcieniu Święcieniec 10A 09-472 Słupno
4	Stare Gulczewo, Gulczewo, Mirosław	Świetlica Wiejska w Mirosławiu Mirosław 23 09-472 Słupno
5	Nowe Gulczewo I ulice: Basztowa, Bohuna (od nr 13 do nr 20), Chocimska (od nr 6 do nr 8), Hajduczka, Hetmańska, Husarska (od nr 1 do nr 4), Kasztelańska, Ketlinga (od nr 8 do nr 19), Kmicica, Rogozińska, Ruciana (od nr 10 do nr 11), Rycerska, Rzędziana, Senatorska (od nr 2 do nr 12), Skrzetuskiego, Stepowa (od nr 2 do nr 12), Szlachcka (numery parzyste od nr 2 do nr 130), Ukryta, Wołodyjowskiego, Zagłoby	PTH Izobud Nowe Gulczewo ul. Ketlinga 19 09-410 Płock
6	Nowe Gulczewo II ulice: Bohuna (od nr 1 do nr 12), Chmielowa, Chocimska (od nr 1 do nr 5), Czarnieckiego, Heleny, Husarska (od nr 5 do nr 14), J. III. Sobieskiego, J. Wiśniowieckiego, Kamienna, Ketlinga (od nr 1 do nr 7), Magnacka, Oleńki, Podbipięty, Przesmyk, Ruciana (od nr 1 do nr 8), Sarmacka, Senatorska (od nr 14 do nr 26), Stepowa (od nr 13 do nr 67), Szlachcka (numery nieparzyste od nr 1 do nr 131), Ułańska, Zbrojowa	Autoserwis Mazowsze Nowe Gulczewo ul. Skrzetuskiego 11 09-410 Płock
7	Cekanowo I ulice: Fiołkowa, Królewska, Książęca, Malinowa, Mazowiecka, Płocka, Polna, Północna, Wiejska, Wiśniowa Cekanowo II ulice: Biedronki, Bukowa, Ceglana, Chabrowa, Cicha, Jagodowa, Jodłowa, Jutrzenki, Konwaliowa, Lawendowa, Lazurkowa, Leśna, Letnia, Ludowa, Malownicza, Miła, Myśliwska, Orzechowa, Piaskowa, Piesza, Poziomkowa, Promienna, Rumiankowa, Siewna, Spacerowa, Stokrotki, Św. Alberta, Św. Huberta, Tęczowa, Uroczna, Ustronie, Zamkowa	Gminny Ośrodek Kultury Słupno z/s w Cekanowie ul. Królewska 28a Cekanowo 09-472 Słupno
8	Słupno I ulice: Cedrowa, Cisowa, Do Grodziska, Grabowa, Gruszkowa, Hiacyntowa, Jarzębinowa, Jasna, Jaworowa, Kalinowa, Kasztanowa, Klonowa, Księżycowa, Leszczynowa, Magnoliowa, Ogrodowa, Sasanki, Słoneczna, Strażacka, Wschodnia, Źródłana, Żonkilowa, Żwirowa Słupno II ulice: Bajkowa, Baśniowa, Bociania, Calineczki, Drozdowa, Głogowa, Gołębia, Gryczana, Jagłana, Jałowcowa, Jastrzębia, Jaśminowa, Jesionowa, Korsarska, Krucza, Krzelewo, Łączna, Młynarska, Modra, Nad Słupianką, Olchowa, Orla, Pocztowa, Sezamowa, Smocza, Sokola, Sowa, Śnieżki, Topolowa, Wierzbowia, Wronia, Zarzęczna, Zielona, Żeglarska, Żurawia	Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Słupnie ul. Warszawska 26a 09-472 Słupno
9	Słupno III ulice: Aksamitna, Bałkańska, Brzozowa, Grzybowa, Jabłoni, Krótka, Lipowa, Majowa, Makowa, Miszewska, Piaski, Sosnowa, Studzienna, Świerkowa, Uskok, Wiosenna, Zaułek, Zielna Słupno IV ulice: Akacjowa, Dębowa, Handlowa, Kościelna, Modrzewiowa, Różana, Warszawska, Wrzosowa, Zacisze	Urząd Gminy w Słupnie ul. Miszewska 8a 09-472 Słupno
10	Miszewko Strzałkowskie, Miszewko-Stefany, Sambórz, Szeligi	Świetlica Wiejska w Miszewku Strzałkowskim 09-472 Słupno

W GMINIE SŁUPNO W STANIE EPIDEMII

Znaleźliśmy się w nowej rzeczywistości. Jeszcze kilka miesięcy temu każdy z nas planował przyszłość, samorządy planowały budżet, rodziny planowały wakacje, przedsiębiorcy zakładali swoje cele do realizacji w celu zapewnienia zysku. Jednak rzeczywistość okazała się znów niespodzianką i stanęliśmy w obliczu stanu pandemii.

Większość samorządów stanęła przed dużym dylematem. Jak przetrwać i jak zapewnić normalne funkcjonowanie gminy. Gospodarka stanęła na chwilę i odbudowanie jej potrwa a na samorządzie ciążyą obowiązki i zadania własne. Gmina Słupno też musiała się zmierzyć z nową rzeczywistością. W drodze zarządzenia wójt zwolnił z opłaty stałej za żłobek rodziców, których dzieci nie uczęszczają do placówki. W tej chwili pomimo jej otwarcia nadal można korzystać ze zwolnienia. Pomoc została zaoferowana również przedsiębiorcom, którzy wynajmowali lokale od Gminy. Zniesiono obowiązek opłat czynszu od 1 kwietnia 2020r. W drodze uchwały zwolniono z podatku małe i średnie przedsiębiorstwa oraz zapewniono możliwość odroczenia płatności podatkowych dla innych.

W chwili zamknięcia gospodarki Urząd Gminy Słupno nie przyjmował również interesantów. Udostępniono kontakt telefoniczny i e-mailowy, natomiast Urząd Stanu Cywilnego miał wyznaczone godziny obsługi osób, które musiały niezwłocznie załatwić sprawę. Jednak od 22 kwietnia Urząd został otwarty dla interesanta. Początkowo pracownik merytoryczny schodził na dół w celu obsługi, następnie od 4 maja powrócono do normalnego funkcjonowania. Chociaż „normalnego” to pojęcie względne, gdyż wszyscy pracownicy i interesanci muszą zachować środki ostrożności. Nadal obsługa przez e-mail lub telefoniczna jest najczęściej wybieraną formą kontaktu, o ile jest możliwa. Osoby, które muszą osobiście stawić się dezynfekują ręce przez wejściem oraz zakładają maseczki. Niezbędne jest również zachowanie odległości. Jednak wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców Urząd Gminy w Słupnie obsługuje interesantów.

Niestety nie wszystkie biura obsługi zostały otwarte. Taka sytuacja wpływa na ciągłość naszej pracy. Nie bez znaczenia jest również fakt, że od 14 marca 2020r w związku z ogłoszonym stanem zagrożenia epidemicznego, a następnie stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19, z mocy prawa bieg terminów w postępowaniu administracyjnym nie rozpoczynał się, zaś bieg terminów rozpoczętych ulegał zawieszeniu. Taki stan trwał do 25 maja, czyli



ponad dwa miesiące, co dla ciągłości wszelkich zamierzeń inwestycyjnych i nie tylko, wydawanych i oczekiwanych decyzji i uzgodnień w postępowaniach administracyjnych miało duże znaczenie. Utrudnienia w kontaktach z innymi instytucjami chociażby ze Starostwem Powiatowym w Płocku, gdzie pracownicy pracowali rotacyjnie, do urzędu nie można było wchodzić, a dokumenty zanim trafiły do obiegu przechodziły kwarantannę, miały wpływ na pracę naszego urzędu ale również były zrozumiałym choć ogromnym utrudnieniem dla mieszkańców.

Z uwagi na sytuację wiele samorządów rozważyło realizację zaplanowanych inwestycji. Już w kwietniu otrzymaliśmy informację z Powiatu Płockiego, iż zaplanowana na 2020 rok modernizacja drogi w Słupnie przy ul. Miszewskiej zostaje wstrzymana. Starostwo uzasadnia to ograniczeniem kosztów inwestycyjnych. Na tą chwilę ciężko ocenić ile takich zmian budżetowych czeka samorządy.

Gmina Słupno w pierwszym półroczu zakończyła budowę (rozłożoną w latach) ulicy Piastowskiej w Borowiczkach-Pieńkach. Jest to I etap budowy drogi gminnej w m. Borowiczki Pieńki - Liszyno wraz z budową sieci kanalizacji deszczowej, oświetlenia ulicznego i przebudową sieci gazowej, wodociągowej, telekomunikacyjnej oraz budową rurociągu kablowego dla kabla światłowodowego. Objął odcinek o długości ca 723,05mb. Budowa wyniosła prawie 4,6 mln zł. i zakończyła się w maju 2020r. W tym samym czasie zakończyła się również III i IV etap modernizacji ulicy Modrzewiowej, która wyniosła prawie 1,1 mln. złotych. Z uwagi na przedłużające się procedury rozpatrzenia wszelkich pozwoleń i dokumentacji nadal trwa budowa ścieżki rowerowej pomiędzy Miszewkiem Strzałkowskim a Święcieniem. Trwają naprawy bieżące dróg i uzupełnianie oświetlenia ulicznego. Natomiast największą atrakcją inwestycyjną jest długo wyczekiwany nowoczesny plac zabaw dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych. Plac jest pierwszym etapem Parku nad Słupianką. Od początku roku trwała budowa ścieżki dydaktyczno-edukacyjnej. Natomiast na samym placu odświeżono zabawki i zmodernizowano teren dla najmłodszych oraz siłownię. W wyniku tego powstała dwutorowa kręgielnia plenerowa, urządzenie skateparku - minirampa oraz park linowy. Na placu można również skorzystać z odnowionych ławek i stołów oraz zagrać w tenisa stołowego.

„Jesteśmy na przełomie roku i dopiero po zakończeniu pierwszego półroczu będziemy mogli obliczyć jak zmieni się nasz budżet” – mówi Marcin Zawadka. „Jednak już teraz możemy zapewnić, że zrobimy wszystko aby zaplanowane inwestycje zostały zrealizowane”. – dodaje. Nie wiemy co nas czeka do końca roku. Przed tym pytaniem stoi każdy przedsiębiorca, samorząd oraz każda rodzina. Możemy mieć tylko nadzieję, że „wszystko będzie dobrze” i po pandemii wrócimy do rzeczywistości, nowej rzeczywistości.

(MK)



A MOŻE ŚLUB W PLENERZE?

Ślub podczas epidemii koronawirusa nie jest raczej tym wymarzonym, ale - czasem nie ma wyjścia. Pary młode, które w najbliższym czasie miały brać ślub, mierzą się z nie lada wyzwaniem. Zastanawiają się, czy i jak wziąć ślub i zrobić wesele. Sen z powiek spędza narzeczonym także kwestia finansów. W Polsce nadal obowiązuje stan epidemii. Zabronione są zgromadzenia powyżej 150 osób, choć otwierane są restauracje, które mogą przygotowywać już nie tylko posiłki na wynos, ale i z zachowaniem środków ostrożności przyjmować gości. W kościołach i innych świątyniach nadal przebywać może ograniczona liczba osób. Część urzędów stanu cywilnego nie przeprowadza ślubów, inne pozwalają na przebywanie w USC jedynie pary młodej i świadków.

Znakomitą alternatywą na ten właśnie czas jest ślub w plenerze, zorganizowany np. w altanie letniej. Wystrój wiosennych kwiatów i zieleni oraz znakomita pogoda sprzyja takiej uroczystości. Przy zastosowaniu nagłośnienia i oprawy muzycznej zaproszeni goście mogą uczestniczyć w uroczystości zachowując jednocześnie dystans odległości. Państwo młodzi składają sobie przysięgę w obecności Kierownika USC w Słupnie. „Muszę przyznać, że po zniesieniu obostrzeń, w ostatnim czasie wzrosło zainteresowanie taką formą zawarcia związku małżeńskiego. Państwo Młodzi decydują się na złożenie przysięgi w obecności Kierownika USC, a tym samym zaproszenie większej ilości osób na tą uroczystość, natomiast ślub kościelny odłożyć w czasie, a na tą chwilę nie wiadomo jaki to będzie czas” – mówi Monika Błaszczuk, Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Słupnie.

Taka forma wiąże się ze zwiększonymi wydatkami za samą ceremonię zaślubin. Ślub cywilny w plenerze kosztuje jednak dodatkowe 1000 zł. Ale czy naprawdę wychodzi drożej? Przecież wesele należy ograniczyć do 150 osób, a koszty ślubu kościelnego odłożone są na inny termin. No i przecież wszystkim zależy na bezpieczeństwie uczestników spotkania.

W długi weekend czerwcowy taki ślub odbył się w ogrodzie przy restauracji „Glamour” w Słupnie przy ul. Miszewskiej. Państwo Młodzi złożyli przysięgę małżeńską w obecności Kierownika USC w Słupnie świadków i zaproszonych gości z zachowaniem 2 metrowej odległości. Nikomu nie trzeba było przypominać o istniejących obostrzeniach. Zapełniony był cały teren ogródka zielonego przy restauracji. Takie uroczystości mają swój niepowtarzalny klimat. Przede wszystkim okoliczności przyrody w tym wiosenno-letnim czasie dają swój znakomity urok. Dodatkowo Państwo Młodzi mają możliwość wyznania swoich unikatowych słów miłości do małżonka przy gościach, z czego często korzystają. Biorąc pod uwagę jeszcze zachowane bezpieczeństwo uczestników przyjęcia to wszystko wpływa na ogromne zalety takiego przedsięwzięcia.

„Pomimo tego trudnego czasu, reżimu, który należy stosować przy każdej okoliczności spotkań z ludźmi, zachęcam do skorzystania z możliwości jaką daje nam Urząd Stanu Cywilnego w Słupnie – mówi Monika Błaszczuk, Kierownik USC w Słupnie -Pałac ślubów w dużym mieście często ma odległe terminy, dlatego warto skorzystać z okoliczności przyrody jaką oferują nam tereny zielone w Słupnie” – dodaje Pani Monika.



NOWOCZESNY PLAC ZABAW W SŁUPNIE ZOSTAŁ OTWARTY



Jeszcze przed długim weekendem czerwcowym w pięknym zakątku nad Słupianką uroczyste otwarto nowoczesny plac zabaw. Oprócz tradycyjnych sprzętów, takich jak zjeżdżalnia czy huśtawki, znajdują się tam również prawdziwa grzatka dla miłośników rolek i hulajnóg, czyli minirampa, na której można doskonalić swoje sportowe umiejętności. Tuż obok placu powstała także nowa ścieżka dydaktyczna przybliżająca odwiedzającym faunę i florę naszej gminy.

W okolicach Szkoły Podstawowej im. abp. A. J. Nowowiejskiego znajduje się wyjątkowo urokliwe miejsce chętnie uczęszczane przez mieszkańców Słupna i okolic. Nie dziwi więc fakt, że Paweł Baranowski - Sołtys wsi wraz z członkami rady sołeckiej i Radą Gminy Słupno postanowili zagospodarować ten teren w sposób bardziej rekreacyjny. Dziś powstaje tam „Park Nad Słupianką”. Została zlokalizowana nowa ścieżka dydaktyczna przybliżająca rośliny i zwierzęta, które można spotkać w najbliższej okolicy. Budowa ścieżki dydaktyczno-ekologicznej ma na celu edukację, kształtowanie postaw i zachowań proekologicznych. Trasa ścieżki rozciąga się na całym terenie parku, dzięki takiemu układowi przeprowadzone warsztaty odbywać się będą w formie spaceru po tym obszarze. Na tablicach można znaleźć również informacje dotyczące m.in. prawidłowego segregowania śmieci oraz liczne ciekawostki. Teren Parku nad Słupianką już teraz ma charakter wypoczynkowo-sportowo-rekreacyjny z przeznaczeniem dla wszystkich grup wiekowych. Dostosowanie przestrzeni parku do tak szerokiego grona uczestników umożliwi zabawę i wypoczynek całym rodzinom. Tuż obok parku ze ścieżką dydaktyczną znajduje się nowoczesny plac zabaw, który podobnie jak ścieżka właśnie został otwarty.

Taki nowoczesny plac zabaw jest z pewnością spełnieniem marzeń niejednego dziecka. Są tu zarówno tradycyjne sprzęty, takie jak zjeżdżalnia czy huśtawki przystosowane do użytku najmłodszych mieszkańców gminy, jak również sprzęty, z których będą mogli skorzystać rodzice doglądający swoich pociech. Lubiący aktywność fizyczną mieszkańcy mogą skorzystać z siłowni plenerowej. Na terenie placu powstały dwa plenerowe tory przeznaczone do tej popularnej gry. Podczas uroczystego otwarcia ten element placu od razu przypadł do gustu dzieciom, które już chwile po symbolicznym przecięciu wstęgi tłumnie przystąpiły do gry. Największą atrakcją placu okazała się jednak mini-rampa H-150 o długości 935cm, szerokości 488cm i wysokości 150cm, przeznaczona do ćwiczenia trików na hulajnogach i rolkach. Jeszcze przed oficjalnym otwarciem placu tuż przed wejściem na jego teren pojawiły się dzieci i młodzież „uzbrojone” w kaski, ochraniacze i hulajnogi z niecierpliwością oczekujące na możliwość wypróbowania długo wyczekiwanego sprzętu. Jest to sprzęt mało spotykany na placach zabaw poza miastem, dlatego cieszy się tak wielkim zainteresowaniem.

Na terenie placu zlokalizowano również mini park linowy. Cały plac został bardzo dobrze wkomponowany w otaczającą go przestrzeń. Jego niewątpliwym atutem jest także bliskość przyrody oraz przyjemne i spokojne otoczenie, w którym po prostu miło się przebywa. Wójt Gminy Marcin Zawadka ma nadzieję, że ten nowoczesny plac zabaw spodoba się dzieciom i młodzieży i zachęci ich do zabawy na świeżym powietrzu. 10 czerwca 2020r. w samo południe Marcin Zawadka - Wójt Gminy Słupno dokonał uroczystego otwarcia miejsca dla wszystkich mieszkańców. Wstęgę przecięły dzieci ze Słupna i okolic a towarzyszyli im

zaproszeni goście: Iwona Sierocka - Wicestarosta Płocki, Małgorzata Sawicka - Przewodnicząca Rady Gminy, Paweł Baranowski - Wiceprzewodniczący, Radni Gminy Słupno: Jarosław Śliwiński, Piotr Węgliński oraz członkowie Rady Sołeckiej: Halina Ludwiczak oraz Iwona Żochowska-Markosjan. Po tradycyjnym otwarciu i złożeniu podziękowań przez Wójta i zaproszonych Gości Ksiądz Proboszcz Marek Zaborowski poświęcił nowy plac zabaw. Następnie wszyscy mogli obejrzeć pokaz rolkowy oraz akrobacje wykonane przez młodych wielbicieli hulajnogi i deskorolki. „Wcześniej to miejsce było trochę zaniedbane i stało na uboczu. Docelowo chcielibyśmy, żeby był jednym z elementów przeznaczonych dla maluchów, który wspomagałby aktywność i odciągał najmłodszych od ekranów komputerów. Wszystko to stworzyliśmy własnymi gminnymi siłami” - powiedział po otwarciu Paweł Baranowski - Wiceprzewodniczący Rady Gminy oraz Sołtys wsi Słupno.

Podczas uroczystości Marcin Zawadka - Wójt Gminy Słupno podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego placu. Natomiast Pani Iwona Sierocka, która zagościła do Słupna wręczyła upominek dla dzieci na ręce gospodarza kierując do wszystkich słowa: „Życzę wszystkim, żeby na terenie gminy powstawały same takie wspaniałe inwestycje, które będą się przyczyniały do integracji społeczności lokalnej, bo jest to bardzo ważne. Myślę, że ten plac zabaw będzie bardzo oblegany, ale przypominam o zachowaniu szczególnej ostrożności, bo nadal panuje stan epidemii. Życzę kolejnych tak dobrych inwestycji - mówiła wicestarosta - Wcześniej w tym miejscu bywało różnie, ale teraz powstała tu wspaniała przestrzeń do zabawy i aktywnego spędzania czasu”. (MK)

Fot. D. Ossowski



RYDZYNO MA NOWEGO SOŁTYSA



25 maja 2020r. mieszkańcy Rydzyna wybrali nowego sołtysa. W związku z rezygnacją Pani Anny Głowackiej z funkcji sołtysa oraz Pana Władysława Grabowskiego z członka rady sołeckiej we wsi Rydzyno odbyły się przedterminowe wybory. Nowym Sołtysem sołectwa Rydzyno został Pan Sławomir Więcek, natomiast Pani Maria Pankowska została członkiem Rady Sołeckiej. Gratulujemy wybranym i życzymy owocnej pracy na rzecz społeczności lokalnej.



KAŻDY Z NAS JEST MIESZKAŃCEM TEJ PLANETY I POWINIEN CZUĆ SIĘ ODPOWIEDZIALNY ZA JEJ STAN

O pracy z nową Radą Gminy Słupno, o roli Przewodniczącej tej rady, o ekologii, zwierzętach i pasjach z Małgorzatą Sawicką rozmawiała Magdalena Kubacka

M.K.: W Radzie Gminy jest Pani od trzech lat. Zaczynała Pani jeszcze przed referendum z zupełnie inną radą. Jak Pani ocenia ten okres i swoją pracę jako Radna?

M.S.: Dzięki zrozumieniu i zgodzie pomiędzy Radnymi i Wójtem Marcinem Zawadką ten okres jest dla Nas bardzo owocny w najróżniejsze inwestycje. Przez tak krótki czas zbudowaliśmy tak wiele. Ciężko w kilku słowach wymienić wszystkie inwestycje, które powstały na terenie Naszej Gminy postaram się jednak wspomnieć o tych najważniejszych. Nie sposób nie zauważyć wielu kilometrów nowych dróg, ścieżek rowerowych, modernizacji oczyszczalni ścieków, budowy nowego żłobka, hali sportowej przy szkole w Liszynie. Dzięki rozmowom z GDDiK na ulicy Warszawskiej powstało dodatkowe przejście dla pieszych oraz wysepki i pasy do lewoskrętów co poprawiło bezpieczeństwo natomiast dzięki spotkaniom i mediacjom z Wodami Polskimi powstał wał przeciwpowodziowy na brzegu Słupianki, który chronić będzie mieszkańców i ich domy na osiedlu przy ulicy Pocztowej. GOK i GOPS organizują wiele imprez, zajęć i wyjazdów dla wszystkich mieszkańców gminy i tych małych i dużych. Powstają piękne place zabaw dla dzieci, coraz więcej ulic jest doświetlonych, a gospodarstw domowych skanalizowanych. W tym roku w lipcu planowana jest przebudowa dalszego odcinka ul. Pocztowej wraz z przebudową mostu, na który to wielu mieszkańców z niecierpliwością czeka. Inwestycja ta jest rozłożona na dwa lata więc koniec nastąpi w 2021 roku. Dzięki podjęciu decyzji o powstaniu grupy remontowo-budowlanej wiele prac wykonuje się szybciej, taniej, nasza okolica pięknieje. Chciałabym aby lokalna społeczność chętnie uczestniczyła w życiu Gminy Słupno i była dumna, tak jak ja, że są jej mieszkańcami.

M.K.: Rolę Przewodniczącej przejęła Pani w listopadzie 2018r. Czy to było duże wyzwanie dla Pani?

M.S.: Zaufanie jakim mnie obdarzyli Radni jest dla mnie ogromnym zaszczytem. Z dużą pokorą przyjąłam powierzone mi stanowisko. Czuję się tym bardziej zobowiązana do zrównoważonego i przemysłanego działania na rzecz rozwoju naszej Gminy i dla dobra jej mieszkańców. Pragnę aby konflikty rozwiązywane były poprzez dialog i konsensus, a dobro ogółu było zawsze stawiane ponad partykularne interesy, żeby nam radnym podczas obrad zawsze towarzyszył wzajemny szacunek. We współpracy z Radnymi oraz Panem Wójtem Marcinem Zawadką chcę sprawować funkcję przewodniczącej w taki sposób, by obywatele, którzy nas poparli w wyborach samorządowych utwierdzili się w słuszności swego wyboru.

M.K.: Małgorzata Sawicka kojarzy się nie tylko ze Słupnem ale również z walką o ekologię. To Pani ideologia czy raczej moda?

M.S.: Bardzo bym chciała aby wszyscy ludzie posiadali dużą świadomość dotyczącą efektów niszczenia środowiska naturalnego, do których zaliczyć można zanieczyszczenie powietrza, gleby i wód, globalne ocieplenie. Uczmy od mała nasze dzieci ekologii, miłości do przyrody i zwierząt, a także szacunku do siebie nawzajem. Najważniejsza jest zmiana myślenia, musimy sobie zdawać sprawę z tego, że to właśnie MY, każdy pojedynczy człowiek ma wpływ na środowisko i klimat. Zmiana nawyków i przyzwyczajzeń nie jest łatwa ale wystarczająco dobre chęci i wiedza na ten temat, a informacji nigdzie nie brakuje. Ludzka ignorancja, zachłanność i krótkowzroczność doprowadziły do wymierania gatunków roślin i zwierząt, całych ekosystemów jak również do wysychania zbiorników wód gruntowych i podziemnych. Patrzymy trochę szerzej niż tylko na własne podwórko, zaczniemy wprowadzać zmiany nie tylko na rzecz nas samych ale przede wszystkim dla naszych dzieci i wnuków, patrzymy w przyszłość. Wiele zmian, które już zaszły w środowisku jest nieodwracalnych, nad wieloma trzeba ciężko pracować aby doprowadzić do ich naprawy. Każdy z nas jest mieszkańcem tej planety dlatego każdy z nas powinien czuć się odpowiedzialny za jej stan!

M.K.: Co możemy zrobić aby przysłużyć się do ratowania różnorodnych ekosystemów i czystego środowiska?

M.S.: Zasadźmy drzewo, krzew, kwiaty, nie betonujmy wszystkiego wokół. Nie śmiećmy, zwróćmy uwagę komuś kto to robi. Troszczmy się o każdego owada, płaza, gada, ptaka, ssaka, każdą roślinę. Bez nich naprawdę nie ma przyszłości. Pozbierajmy śmieci. Postaramy się oczyścić ze śmieci jakąkolwiek część ziemi. Codziennie segregujemy śmieci, oszczędzajmy wodę, gaz i energię elektryczną, a zużyte

baterie i sprzęt elektroniczny wyrzucamy do specjalnych kontenerów i pojemników do tego przeznaczonych. Ograniczmy konsumpcjonizm, nasze mieszkania, szafy pełne są niepotrzebnych rzeczy. Ograniczmy w znacznym stopniu zużycie wody, występują coraz częściej jej niedobory. Używajmy jak najmniej plastików, aluminium - są wielkim problemem dla środowiska jak i trują nas samych. Jeśli jest to możliwe przesiądźmy się choć raz na jakiś czas z samochodu na rower, do autobusu lub zróbmy sobie spacer. Róbmy przemyślane zakupy spożywcze aby nie wyrzucać jedzenia, postaramy się ograniczyć spożycie mięsa. Niedopuszczalne jest palenie odpadów (plastików, sklejek, lakierowanego i malowanego drewna, gum, odpadów chemicznych itp.) Jest to silnie rakotwórcze. Chemikalia powinny być oddawane podczas zbiórki odpadów, a nie wylwane na ziemię czy cieków wodnych. Ograniczmy, a najlepiej całkiem zrezygnujmy z używania chemicznych środków ochrony roślin tzw. pestycydów. Wymieniamy jak najszybciej nasze piece, okna żeby były szczelne i ocieplajmy budynki. Likwidujemy stare azbestowe dachy oddając je do utylizacji. To tylko kilka małych przyzwyczajzeń, zmiany nawyków, myślenia... kilka małych kroków a tak znaczących dla naszego środowiska.

M.K.: Nie sposób nie zauważyć również wrażliwości na krzywdę w stosunku zwierząt u Pani. Pamiętam wizytę w hotelu dla psów w Małej Wsi gdy nie mogła się Pani uspokoić patrząc na zamknięte w klatkach psy.

M.S.: Nie mogę pojąć dlaczego ludzie potrafią być tak bezduszni, nieczuli na krzywdę zwierząt, które bez wątpienia kochają i odczuwają taki sam strach i ból jak człowiek! Nie mogę również zrozumieć dlaczego właściciele nie sterylizują własnych zwierząt, a tym samym nie zastanowią się, a często nie interesują się losem niechcianego miotu czym przyczyniają się do powiększania bezdomności i cierpienia tych istot. Dziwi mnie fakt tak wielkiej obojętności na krzywdę, oraz bulwersuje wręcz bestialstwo jakiego dopuszczają się ludzie wobec zwierząt! To okrucieństwo powinno być piętnowane i z całą surowością karane. Myślimy też się wyróżniając w tym okrucieństwie i nierzadko czerpiąc satysfakcję z mordowania naszych braci mniejszych prezentując zdjęcia z truchłem przed chwilą zamordowanego bezbronnego zwierzęcia. Wydział Ochrony Środowiska w naszym urzędzie zabezpiecza środki na zwierzęta powypadkowe znalezione na terenie gminy. Trzeba się takim potrąconym biedakiem zająć, zawieść do weterynarza (najlepiej do naszej Pani Małgosi Kikolskiej z Cekanowa - Przychodnia Weterynaryjna „Zwierzak”), a później można wystąpić o zwrot kosztów leczenia do Urzędu Gminy. Zabezpieczane są również pieniądze na zwrot części kosztów dla właścicieli zwierząt na ich sterylizację i czipowanie. Bardzo ubolewam nad tymi krzywdzonymi i pozamykanymi w klatkach zwierzętami, a także nad zaśmieceniem i degradacją środowiska. Wierzę jednak w to, że ludzi, którym zależy na ochronie i dobrostanie roślin i zwierząt będzie coraz więcej. Że my, mieszkańcy tej planety będziemy potrafili z czegoś zrezygnować i znajdziemy kompromis pomiędzy naszą wygodą, a ekologią.

M.K.: Odchodząc od tematu ekologii pozwolę sobie zdradzić, że Małgorzata Sawicka ostatnio uzyskała prawo jazdy na motocykl. Skąd ten pomysł? To nowa pasja?

M.S.: Już jako nastolatka chciałam sobie wyrobić uprawnienia pozwalające na jazdę motocyklem lecz z różnych względów musiałam z tego zrezygnować. Potrzebne było prawo jazdy kategorii B, a i na zakup motocykla nie mogłam sobie pozwolić. Jednak po wielu latach pragnienie powróciło i postanowiłam w końcu spełnić swoje marzenie. W zeszłym roku zapisałam się na kurs prawa jazdy kategorii A. Byłam jedną z nielicznych kobiet, a już na pewno jedną w tym wieku :-). Egzaminy zdałam, motocykl zakupiony (staruszek ale mój) więc mogę już cieszyć się z jazdy. Podczas jazdy na motocyklu czuję się wolna. Podróż poślubną spędziłam z mężem jeżdżąc na motorze, tylko wtedy jako pasażerka. Teraz marzę abyśmy znów wybrali się w taką podróż po kraju ale już na osobnych motorach. Nie mogę się już doczekać :-)



WIĘŹNIOWIE PRZEKAZALI MASECZKI

Dzięki inicjatywie Posła RP z Okręgu Mazowieckiego Jacka Ozdoby Gmina Słupno jako pierwsza w powiecie plockim otrzymała maseczki jednorazowe. W dniu 25 maja 2020 roku Zakład Karny w Płocku przekazał 1400 sztuk maseczek ochronnych. Maseczki szyją osadzeni z plockiej jednostki, którzy zostali zaangażowani przez kadrę penitencjarną i przystąpili do programu readaptacji społecznej pn. „Tarcza”. Inicjatywa została podjęta głównie w celu zaspokojenia wewnętrznych potrzeb służby, kiedy to koniecznością stało się zapewnienie bezpieczeństwa funkcjonariuszom, pracownikom i osadzonym. W ramach wspólnej akcji Ministerstwa Sprawiedliwości i Służby Więziennej pod hasłem „Resort Sprawiedliwości Pomaga” Marcin Zawadka – Wójt Gminy Słupno odebrał maseczki z rąk Dyrektora Zakładu Karnego w Płocku ppłk. Konrada Guzanka w siedzibie Urzędu Gminy Słupno. Otrzymane dary zostały przekazane na potrzeby jednostek podległych, tj. Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Słupnie, Środowiskowego Domu Samopomocy w Słupnie oraz Gminnej Biblioteki Publicznej w Słupnie. W spotkaniu towarzyszyli pracownicy służby więziennej oraz dyrektorzy jednostek: Bożena Wernik, Magdalena Szochner-Siemieńska, Anna Kowalczyk i pracownik GOPS i ŚDS – Jarosław Szygoski. W ramach podziękowań Kierownik ŚDS przekazała obraz wykonany przez uczestników domu. Wójt Gminy Słupno – Pan Marcin Zawadka podkreślił, że potrzeby w tym zakresie nadal są bardzo duże, zwłaszcza w sytuacji przywrócenia pracy urzędów. Otrzymane maseczki będą służyć pracownikom urzędu i jednostek podległych podczas obsługi interesantów. Warto pamiętać, że pomimo znoszenia obostrzeń należy nadal zachowywać ostrożność w kontaktach z innymi. Kolejne 500 szt. maseczek Urząd otrzymał 18.06. 2020 r. **(MK)**



POSTAW SIĘ SUSZY!

O zagrożeniu suszą rozmawiamy obecnie w całej Polsce. Dlatego postanowiliśmy objaśnić funkcjonowanie sieci wodociągowej w gminie Słupno i wyjaśnić powody, dla których musimy oszczędzać wodę w kranach. Przedstawimy inicjatywy naszego urzędu mające na celu przeciwdziałanie suszy.

CZY GROZI NAM SUSZA?

Mniej opadów i duże zużycie wody sprzyjają wystąpieniu suszy. Radzimy, jak oszczędzać wodę i przy okazji zmniejszyć domowe rachunki. Z raportu na temat zagrożenia suszą opublikowany przez portal stopsuszy.pl wynika, iż blisko 40% obszaru województwa mazowieckiego jest w stanie ekstremalnego zagrożenia suszą rolniczą (to stan na 30.04.2020r.) Jest to skutek ciepłej i bezśnieżnej zimy oraz utrzymującego się niedoboru opadów atmosferycznych. W efekcie zarówno gleby, jak i rzeki nie zdążyły odbudować swojego potencjału.

PODZIEMNE UJĘCIA WODY

W tej sytuacji każdy z nas musi zmienić podejście do gospodarowania zasobami wodnymi. Na deficyt wody wrażliwe są przede wszystkim rzeki i zbiorniki wodne, ponieważ większość opadów atmosferycznych odpływa bezpośrednio do odbiornika. W dalszej kolejności cierpią na tym gleby. W dużo mniejszym stopniu na niewielkie opady reagują wody podziemne. System zaopatrzenia w wodę dla mieszkańców Gminy Słupno opiera się na ujęciach podziemnych. Z naszych obserwacji wynika, że poziom wody w zwierciadłach wszystkich ujęć jest porównywalny z tym w latach ubiegłych. Jednak utrzymująca się tendencja niewielkich opadów atmosferycznych może oznaczać niekorzystne zmiany w przyszłości. I tak jak nie mamy żadnych problemów z dostawami wody mieszkańcom w porze jesienno-zimowej tak sytuacja diametralnie się zmienia porą wiosenną – letnią, kiedy to znaczna część wody zużywana jest do podlewania ogrodów i nawadniania trawników. Powoduje to, że ciśnienie wody w sieci znaczenie spada w godzinach największego rozbioru a w niektórych częściach gminy może doprowadzić do przerw w jej dostawach. Należy zaznaczyć, że obowiązujące pozwolenia wodnoprawne na pobór wód podziemnych wydane są na pobór wody głównie na cele socjalno-bytowe.

OSZCZĘDZAJMY WODĘ W KRANIE

Korzystając z zasobów wodnych, musimy odwrócić ten niekorzystny trend. Jak to zrobić? Jeśli podlewamy ogródek, najczęściej wodą gminną, to zwróćmy szczególną uwagę na porę dnia. Gmina Słupno zwraca się z prośbą o ograniczenie podlewania w porach, gdy większość z nas korzysta do celów bytowych. Nadmierne korzystanie z wody w porach szczytu, to znaczy w porze porannej i wieczornej, może skutkować okresowym spadkiem ciśnienia w najmniej korzystnych punktach. Ponadto podlewanie tuż przed godzinami z najwyższą temperaturą mija się z celem, ponieważ wtedy parowanie jest największe i zmniejsza jego efekt. Co zatem robić? Najprostsza odpowiedź to: oszczędzać! Warto, aby każdy użytkownik zastanowił się, czy codzienne branie kąpieli w wannie wypełnionej po brzegi jest na pewno potrzebne. A czy opróżnianie pełnej spłuczki jest koniecznością? Podobnie mycie naczyń przy odkręconym non stop kranie wydaje się zbędne.

DESZCZÓWKA DO PODLEWANIA OGRODU

Niewątpliwie jest to najważniejsze rozwiązanie systemowe pozwalające na retencję „domowej” wody opadowej na danym terenie. Służą do tego obiekty dużej i małej retencji, tj. jeziora, stawy, zbiorniki wodne. Niezbędne są jednak do tego duże nakłady finansowe i długofalowa koncepcja, zatem z tym muszą się uporać jednostki do tego powołane. W warunkach lokalnych prawie każdy z nas jest w stanie wprowadzić rozwiązania oszczędzające wodę. Do najprostszych z nich, poza ograniczaniem zużycia na cele bytowe, jest budowa przydomowych zbiorników na deszczówkę. To najprostsze rozwiązanie, ponieważ polega na podłączeniu rynien z dachu i doprowadzeniu wody opadowej, następnie wykorzystanie jej do podlewania ogródka i upraw. Dzięki temu zyskujemy, bo w ten sposób zmniejszamy opłatę za wodę do podlewania oraz zwiększamy retencję w ekosystemie.

CO Z ZIELENIĄ GMINNĄ?

Do tej pory w gminie Słupno regularnie kosiliśmy wszystkie gminne trawniki. W tym roku, z powodu suszy, zdecydowaliśmy o ograniczeniu koszenia trawy.

CHROŹMY ZIELEŃ

Częste i niskie koszenie trawników, do poziomu zaledwie kilku centymetrów, w przypadku suszy jest działaniem niewskazanim. Tak skoszony trawnik to biologiczna pustynia. Nie ma żadnej wartości dla dzikich zwierząt, w tym dla owadów zapylających. Jest niemal całkowicie pozbawiony cennych gatunków roślin, które stanowiłyby pożytek dla ptaków, pszczół, motyli czy innych dzikich zapylaczy, w tym wielu gatunków mniej popularnych owadów, tj. chrząszczy.

GMINNA WYSPA CIEPŁA

Nadmierne koszenie wpływa również na przesuszanie się trawy oraz wierzchniej warstwy gleby, co zwiększa zapylenie powietrza oraz przyczynia się do powstawania wysp ciepła (wzrost temperatury). W trakcie suszy to koronny argument na ograniczenie koszenia. Właściwie pielęgnowane i rzadziej koszone trawniki będą lepiej utrzymywać wilgotność. Odpowiednio zarządzane tereny zieleni stanowić będą także schronienie dla innych gatunków zwierząt, np. jeży.

OSZCZĘDZAJ WODĘ!

Gmina Słupno inwestuje w błękitno-zieloną infrastrukturę, by przeciwdziałać suszy. Mamy z nią do czynienia już trzeci rok z rzędu, bo braki wody nie są uzupełniane przez opady jesienne i zimowe. Jak postępować w takiej sytuacji? Konieczne jest wdrożenie różnego rodzaju działań z zakresu błękitno-zielonej infrastruktury oraz długofalowych programów gospodarowania wodą.



PUNKTY EDUKACYJNE

Od września br. na terenie gminy Słupno działa system monitorujący stan jakości powietrza. Urządzenia w postaci czujników powietrza zamontowane zostały na budynku Szkół Podstawowych w Słupnie oraz w Liszynie. Głównym ich zadaniem jest informowanie mieszkańców o stężeniu pyłów zawieszonych – PM 2.5* i PM 10** (odpowiadających za tzw. smog), jak również o temperaturze powietrza, wilgotności i ciśnieniu. Urządzenia te za pomocą metody laserowej mierzą stężenia cząsteczek stałych w powietrzu co 5 min., w odległości ok. 1 km od źródła. Wyniki pomiarów można śledzić na stronie internetowej: www.syngeos.pl, bądź korzystając z aplikacji „Syngeos” na telefon.



Obok realizacji zadań ukierunkowanych na ochronę powietrza, Gmina Słupno w 2019 roku rozpoczęła realizację projektu pn. „Budowa ścieżki dydaktyczno-ekologicznej w miejscowości Słupno przy ul. Kościelnej 16, nr ewid. działki 72/3” za łączną kwotę 82 523,35zł współfinansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie. Głównym celem projektu było zbudowanie ścieżki dydaktyczno-ekologicznej oraz za jej pomocą przeprowadzenia cyklu nieodpłatnych warsztatów mających na celu propagowanie i kształtowanie postaw i zachowań proekologicznych. Długość ścieżki dydaktyczno-ekologicznej wynosi 403 m, oraz zawiera w sobie 17 elementów edukacyjnych w tym: 9 gier edukacyjnych i 8 tablic edukacyjnych.

JAK OSZCZĘDZAĆ WODĘ

Podstawowa zasada, o jakiej powinniśmy pamiętać, to oszczędne gospodarowanie wodą, czyli lepsze wykorzystanie wód opadowych i zachowanie wody w obiegu w ten sposób, aby mogła być powtórnie użyta, a nie spływała bezpośrednio do kanalizacji.



W kwestii poprawy jakości środowiska oraz inwestowania w błękitno-zieloną infrastrukturę wiele mogą zrobić sami mieszkańcy. Przydomowe rozwiązania służące zagospodarowaniu wód opadowych wdrożyć można (często niedużym kosztem) w każdej chwili. Przykładem takich pomysłów jest:

- **zbiornik na deszczówkę** – łatwy i obecnie najbardziej popularny sposób na zbieranie wody deszczowej. Wykonany z tworzywa sztucznego, postawiony przy budynku zbiera wodę spływającą rurą spustową (pionową) z rynien wokół dachu.
- **ogrody deszczowe** – nasadzenia roślin w podłożu o dobrej przepuszczalności i porowatości zasilanym wodą opadową doprowadzoną ze szczelnej powierzchni (np. dachu czy tarasu),
- **studzienki chłonne** – urządzenia podziemne, które stosuje się w celu zatrzymania wody, może służyć m.in. do gromadzenia wody do podlewania roślin w ogrodzie.

Magdalena Kubacka



SZKOŁA PODSTAWOWA IM. ARCYBISKUPA
A. J. NOWOWIEJSKIEGO W SŁUPNIE

SŁUPNO ON-LINE

Dwadzieścioro uczniów ze Szkoły Podstawowej im. abp. A. J. Nowowiejskiego w Słupnie wzięło udział w Ogólnopolskim Konkursie „Orzeł Języka Angielskiego” online. Uczestnicy tegorocznej edycji uzyskali bardzo wysokie wyniki. Laureatów było łącznie dziesięcioro (pięcioro z kl. II, dwoje z kl. V oraz troje z kl. VI). Najwyższe, czwarte miejsce w kraju, zdobył uczeń kl. II b – Jakub Jóźko.

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy – tym bardziej, że w tak trudnym dla nas czasie, wykazali się nie tylko wiedzą i umiejętnościami, ale także prawdziwym zaangażowaniem.



Laureat Konkursu Wojewódzkiego

Dla każdej szkoły a zwłaszcza nauczycieli historii ważne jest przekazywanie wiedzy o przeszłości, tradycji, która jest podstawą tożsamości narodowej. Dlatego cieszymy się, że Piotr Ejman, uczeń kl. VI b Szkoły Podstawowej im. abp. Antoniego Juliana Nowowiejskiego w Słupnie, został laureatem XXV Konkursu Historycznego im. majora Marka Gajewskiego „Losy żołnierza i dzieje oręza polskiego w latach 1887 – 1922. O niepodległość i granice Rzeczypospolitej”.

Serdecznie gratulujemy

Anna Mrozowska

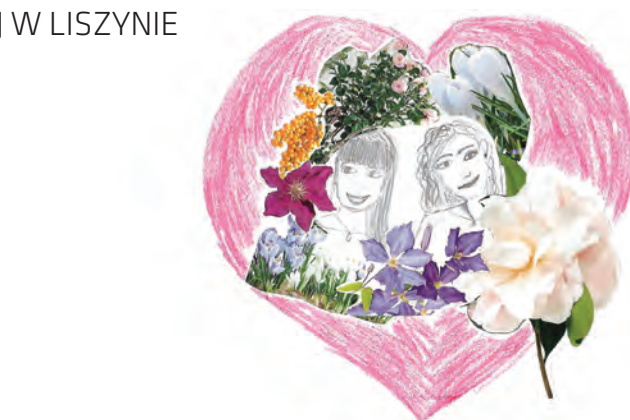
SZKOŁA PODSTAWOWA IM. ZIEMI MAZOWIECKIEJ W LISZYNIE

LISZYNO ON-LINE

W maju, w szkole w Liszynie odbyły się dwa konkursy fotograficzne. Udział w nich wzięli uczniowie klas I – III.

Pierwszy z nich to „Moja kondycja na medal”, a jego ideą było promowanie aktywnych form spędzania czasu wolnego. Jest to szczególnie ważne w czasie ostatnich ograniczeń spowodowanych pandemią. Dzieci wykonywały różnorodne ćwiczenia, zadane przez nauczycieli, a także według własnych pomysłów. Do szkoły przysyłały zdjęcia, potwierdzające wykonanie zadań.

Drugi konkurs „Choć mam rączki małe...” nawiązywał do obchodzonego właśnie Dnia Matki. Jego głównymi celami było zachęcenie dzieci do pomocy mamie we wszelkich pracach domowych, zacieśnianie więzi rodzinnych, uczenie odpowiedzialności za wykonane prace oraz rozwijanie zainteresowania fotografią jako jedną z form spędzania czasu wolnego. Tutaj również dokumentacją podejmowanych działań były wykonane przez uczniów zdjęcia. W obu konkursach to one były oceniane. Jury obejrzało wiele zdjęć i, doceniając zaangażowanie uczniów, postanowiło nagrodzić wszystkich uczestników obu konkursów.



Dzień Dziecka to święto szczególne i nie można przejść obok niego obojętnie. W tym roku mamy wyjątkową sytuację i nauczyciele w Liszynie nie mogli bawić się razem ze swoimi uczniami. Jednak postanowili uczcić to wspaniałe święto i jego bohaterów. Zorganizowali dla nich niespodzianki. Patrząc na dorosłych oczami dziecka aż trudno uwierzyć, że mama, tata, babcia czy pani w szkole też byli dziećmi. A jednak. Dlatego nauczyciele oraz inni pracownicy szkoły w Liszynie udostępnili do publikacji swoje zdjęcia z dzieciństwa, które zamieszczone zostały jako niespodzianka na stronie internetowej placówki wraz z życzeniami dla uczniów. Ponadto zaprosili rodziców do wspólnej zabawy i zaproponowali, by narysowali portrety swoich dzieci. Zdjęcia prac zostały zamieszczone w folderze na Dysku Google. Link do niego znajduje się na stronie internetowej szkoły. Uczniowie będą mogli tam zaglądać i wspólnie z rodzicami próbować odnaleźć swój portret. Z pewnością będzie to wspaniała zabawa i miłe, niezapomniane chwile spędzone z rodziną.

Grażyna Maciejewska



SZKOŁA PODSTAWOWA IM. MAŁEGO POWSTAŃCA W ŚWIĘCIEŃCU

ŚWIĘCIEŃC ON-LINE

Kiedy w marcu się rozstawaliśmy, byliśmy przekonani, że to tylko na dwa tygodnie. Jednak rozwój epidemii w kraju zweryfikował nasze plany. Życie uczniów, nauczycieli i pozostałych pracowników szkoły przeniosło się do... sieci. Internet stał się naszą szkołą, tam toczy się nauka oraz życie społeczne i towarzyskie. Na początku było oczywiście trudno. Brakowało nam codziennych kontaktów ze szkołą, wzajemnych spotkań i wsparcia, jakie sobie dawaliśmy. W miarę upływu czasu wszystko, co wcześniej było tylko próbą normalnego życia, stało się naszą codziennością, a sieć rozkwitła pomysłami.

Życie on-line okazało się możliwe. Już w marcu uczennice klasy V: Maja Bieniek i Iga Cybulska nawiązały kontakt z dziećmi ze szkoły w Bukareszcie, dzieląc się z nimi informacjami o tym, jak w Rumunii wygląda nauka w czasie pandemii. Na początku kwietnia natomiast, nauczyciele włączyli się do akcji „Nie bądź zielony w temacie autyzmu, 2 kwietnia bądź niebieski!”. W ten sposób pokazali wszystkim solidarność i zrozumienie dla osób z autyzmem.

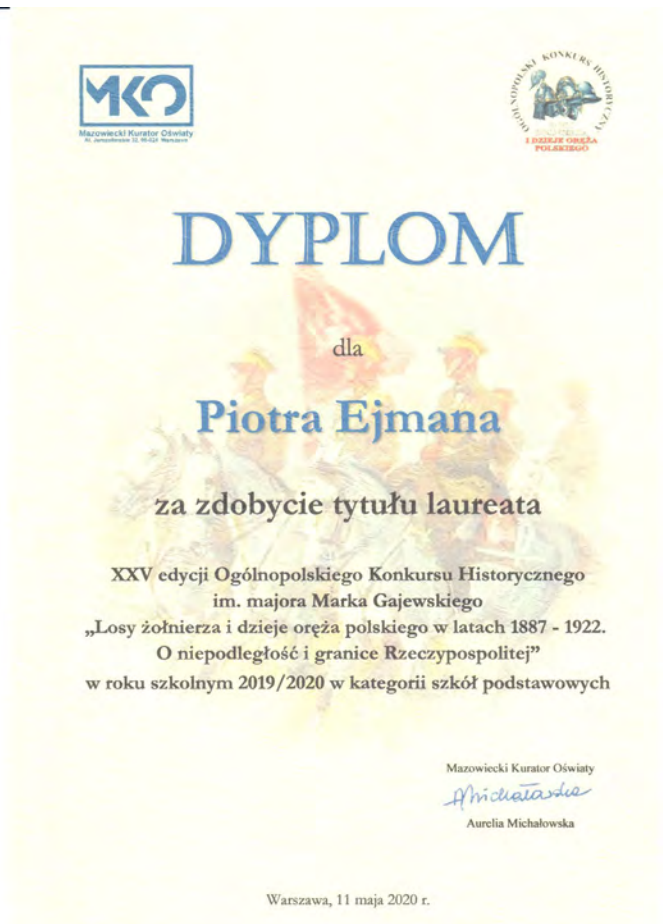
W atmosferze zagrożenia epidemicznego i w warunkach zdalnego nauczania zbliżały się Święta Wielkiej Nocy. W tym roku nie mieliśmy okazji złożyć sobie życzeń, ale wśród edukacyjnych obowiązków, na stronach szkoły pojawiły się kartki ze świątecznymi życzeniami. W ten sposób, w tym przedświątecznym okresie, poculiśmy, że naprawdę jesteśmy razem. Dalej było już łatwiej. Po Świętach – majówka. Okazało się, że nawet w izolacji nasi uczniowie nie zapomnieli o swoich patriotycznych obowiązkach. Z zaangażowaniem wykonywali plakaty i flagi trzeciomajowe, które później mogliśmy podziwiać na stronach internetowych. Udowodnili, że patriotą można być w każdych warunkach, a czas epidemii nie może pokonać w nich tego, co najważniejsze – że są młodymi patriotami. W Dzień Bibliotek i Bibliotekarza – 8 maja wpisywaliśmy komentarze, co aktualnie czytamy lub tytuły naszych ulubionych książek. Również biblioteka szkolna patronowała obchodom stulecia urodzin Św. Jana Pawła II. Dzieci wykonywały prace plastyczne poświęcone wielkiemu Polakowi. Pod koniec maja dzieci wzięły również udział w konkursie ortograficznym „Mistrz ortografii 2020”. Była to nie tylko okazja do rywalizacji, ale także do przypomnienia sobie zasad pisowni w języku polskim.



Klasy I i II pamiętały o swoich mamach – dzieci recytowały wiersze, śpiewały piosenki i wykonywały własnoręcznie upominki. Udowodniły, że o swoich ukochanych mamach – w dniu ich święta – nie zapomniały. Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, Samorząd Uczniowski ogłosił 1 czerwca dniem bez nauki zdalnej oraz przygotował konkurs fotograficzny „Mój świat- świat oczami dziecka”. Celem konkursu było przedstawienie świata, jakim go widzi dziecko, szczególnie jego obraz nauki on-line, sposobów spędzania wolnego czasu, życia codziennego w czasie pandemii Covid 19. Na konkurs wpłynęło 8 niesamowitych prac, ogłoszenie wyników 13 czerwca. Już wkrótce będziemy mogli podziwiać zwycięskie prace na profilu szkoły. Zresztą do świętowania Dnia Dziecka włączyli się także nauczyciele, którzy nagrali życzenia i piosenki dla swoich wychowanków.

Życie w Świecieńcu, chociaż toczy się głównie w świecie wirtualnym, to jednak nie zamiera. W tym wszystkim jednak najważniejsza jest nauka, która zabiera wszystkim mnóstwo czasu. Uczniowie każdego dnia spotykają się ze swoimi nauczycielami i wychowawcami za pomocą internetowych komunikatorów. Lekcje on-line, chociaż inne i może trudniejsze, potrafią być bardzo ciekawe, co udowodnili uczniowie z klasy IV, którzy przygotowali na lekcję przyrody on - line scenki przedstawiające wzywanie pomocy. Spisali się na medal. Dzieci mają mnóstwo obowiązków: piszą sprawdziany i kartkówki, wykonują zadania samodzielne i są w tym naprawdę coraz lepsze. Przyszedł także moment, kiedy mogliśmy się spotkać, bowiem od 25 maja uczniowie klasy VIII uczestniczą w konsultacjach przygotowujących do egzaminu z języka polskiego, matematyki i języka angielskiego. Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu. Od 1 czerwca także uczniowie pozostałych klas mogą spotykać się „na żywo” ze swoimi nauczycielami. Przed nami najważniejsze wydarzenie – zakończenie roku szkolnego. Także będzie inne niż zwykle, ale postaramy się, aby było równie piękne. Tego dnia, nawet jeśli nie będziemy mogli spotkać się, to na pewno będziemy wspólnotą i razem przejdziemy przez ten trudny dla wszystkich czas. Mamy nadzieję, że już we wrześniu wróci codzienność, za którą bardzo już tęsknimy. Do zobaczenia zatem.

Renata Adamkiewicz, Marzena Woźniak-Trojanowska



W gminie Słupno otwarto szkoły, przedszkola i żłobek



Epidemia COVID-19 uderzyła w nas wszystkich i wyrzuciła do góry nogami nasze codzienne życie. Zmieniło się wszystko: dzieci nie chodzą do szkół czy przedszkoli, dorośli do pracy. Przez prawie dwa miesiące przedszkola i żłobki były zamknięte, a ich wnętrza zamiast radosnego dziecięcego gwaru wypełniała wszechogarniająca cisza. Wszystko to w trosce o bezpieczeństwo najmłodszych i ich bliskich, po to, aby zminimalizować ryzyko zakażenia groźnym koronawirusem. Od momentu, kiedy rząd pozwolił na częściowy powrót do placówek oświatowych i żłobków Gmina Słupno powoli wraca do normalności z uwzględnieniem wszystkich środków ostrożności. Od 11 maja otwarte zostały Gminny Żłobek w Słupnie i Samorządowe Przedszkole „Niezapominajka” w Słupnie, natomiast od 23 maja w ograniczonym stopniu działają także szkoły podstawowe. Po niemal dwóch miesiącach przerwy najmłodszy mogą wreszcie spotkać się ze swoimi kolegami i koleżankami oraz ulubionymi opiekunkami. Oczywiście ta „nowa normalność” jest nieco inna niż kilka miesięcy temu. Żłobki, przedszkola i szkoły muszą spełnić wymagające wytyczne sanitarne, aby mogły na nowo przyjąć dzieci.

I tak właśnie jest w gminie Słupno. Zanim najmłodszy mieszkańcy gminy powrócili do placówek, zostały one starannie przygotowane na ich powrót. W Gminnym Żłobku przed przyjściem dzieci dokonano dezynfekcji wszystkich pomieszczeń, sprzętów oraz zabawek, opracowano wewnętrzną procedurę bezpiecznego pobytu dzieci oraz pracowników w żłobku zgodnie z wytycznymi Głównego Inspektora Sanitarnego. Urząd Gminy Słupno zaopatrzył żłobek w dostateczną ilość płynów do dezynfekcji, a pracownicy zostali odpowiednio przygotowani oraz zaopatrzeni w indywidualne środki ochrony osobistej. W wypadku podejrzenia zachorowania wyznaczono izolatkę. W żłobku regularnie przeprowadzana jest dezynfekcja oraz wietrzenie pomieszczeń. Dzieci podzielone są na dwie grupy. Do opieki nad nimi wyznaczone są te same panie. A wszystko to, aby stworzyć jak najbardziej bezpieczne otoczenie dla najmłodszych mieszkańców gminy. Również

rodzice dzieci zostali zobowiązani do przestrzegania obowiązujących obostrzeń. Przyjęli to z dużym zrozumieniem i odpowiedzialnością. Wchodząc do żłobka rodzice dezynfekują ręce, zasłaniają nos i usta, zachowują dystans społeczny. Aby zapewnić pełne bezpieczeństwo zarówno pracowników, jak i dzieci opiekunki odbierają maluchy z przedsionka żłobka. Wychowankowie nie przynoszą z domów zabawek i kocyków. Ku wielkiemu zdziwieniu opiekunek dzieci z radością wrócili do żłobka: „Obawialiśmy się, że dzieci po tak długiej rozłące z nami, czyli ciociami ze żłobka, będą kaprysić i płakać. Jednak okazało się, że szybko przypomnieli sobie, jak ciekawie i miło spędza się czas z rówieśnikami i opiekunkami” – mówi dyrektor Gminnego Żłobka w Słupnie Jolanta Herc. Z możliwości powrotu do żłobka w pierwszym dniu jego ponownego funkcjonowania skorzystało dziesięcioro dzieci. Liczba ta z tygodnia na tydzień wzrastała. Od 25 maja w każdej grupie mogło przebywać maksymalnie 12 dzieci i sale żłobkowe były maksymalnie wypełnione.

Podobny reżim sanitarny obowiązywał również w przedszkolach. Tutaj również wszystkie wytyczne były starannie przestrzegane, tak, aby zarówno dzieci, jak i rodzice czuli się bezpiecznie. – „Ograniczyliśmy liczbę dzieci w grupach, wprowadziliśmy nowe zasady podczas przeprowadzania i odbierania dzieci oraz za zgodą rodziców codzienne mierzenie temperatury dzieciom. Wszystkie pomieszczenia sprzętane i dezynfekowane są kilka razy dziennie, dzieci nie mogą przynosić z domu swoich zabawek, a te, którymi bawią się w przedszkolu, są regularnie dezynfekowane” – mówi dyrektor Samorządowego Przedszkola „Niezapominajka” w Słupnie Edyta Sobolewska. Oczywiście decyzja o ponownym posłaniu dziecka do szkoły czy przedszkola zależy od rodziców. Ci, którzy się na to nie zdecydowali, mogą liczyć na pomoc ze strony gminy. Obowiązuje zarządzenie wójta Marcina Zawadki dotyczące opłat za żłobek czy przedszkole. Zgodnie z nim rodzice, którzy w czasie epidemii nie korzystają z tej formy opieki, nadal są zwolnieni z opłat. Z pozytywnym nastawieniem do przed-

szkole powróciło ok. 40 dzieci. „Od pierwszych dni dzieci czują się dobrze, chętnie przychodzą do przedszkola i szybko zaadaptowały się do nowej rzeczywistości. Rodzice rozumiejąc sytuację wdrożyli się do zasad organizacyjnych i sanitarnych panujących w naszej placówce” – wyjaśnia dyrektor placówki.

Od 23 maja swoje drzwi ponownie otworzyły także szkoły podstawowe zlokalizowane na terenie gminy. Każda ze szkół: w Słupnie, w Liszynie oraz w Świącieńcu, wdrożyła procedury zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Edukacji. Na zajęcia opiekuńcze mogli uczęszczać dzieci z klas I-III. Oczywiście z zachowaniem wymaganych środków ostrożności. Od 1 czerwca trwały konsultacje z uczniami. „Szczególną uwagę nauczyciele poświęcili uczniom, którzy zdają w tym roku egzamin ósmoklasisty. Jednak było kilka uczniów, którzy potrzebowali dodatkowych zajęć” – mówi Zastępca Dyrektora Szkoły w Słupnie Marzena Dobrzyńska – „Na początku z zajęć opiekuńczo-dydaktycznych skorzystało niewiele uczniów. W naszej szkole było ich zaledwie dwoje. Jednak, kiedy zaczęły się konsultacje ze starszymi uczniami przybywało ich coraz więcej” – dodaje.

16 czerwca odbyły się przesunięte egzaminy ósmoklasistów w naszych szkołach. Zgodnie z wytycznymi zostały zachowane środki ostrożności. Sale zostały przygotowane zgodnie z rozporządzeniem: zachowano odstęp półtorametrowy między ławkami, poinformowano o obowiązku zakrywania ust i nosa podczas rozmów z innymi oraz przed salą egzaminacyjną, dezynfekcji rąk, korzystania z własnych przyborów do pisania i innych pomocy. Uczniowie pisali egzaminy w salach z zachowaniem 1,5m odległości. W sumie w naszych szkołach do egzaminu przystąpiło 61 uczniów. Teraz czekamy na wyniki i trzymamy mocno kciuki za znakomity wynik i powodzenie w rekrutacji do wybranej szkoły.

Rok szkolny się kończy a uczniowie po tak trudnym okresie zasłużyli na wypoczynek. Miejmy nadzieję że po tej dwumiesięcznej przerwie znów otworzą się placówki i uczniowie powrócą do nich z takim samym zapałem do nauki co rok temu. **(MK)**

KOMPUTERY DLA UCZNIÓW Z GMINY SŁUPNO

W chwili zamknięcia szkół uczniowie, nauczyciele oraz rodzice stanęli przed dylematem nie tylko metody nauki zdalnej ale przede wszystkim zaopatrzenia w niezbędny sprzęt. Powszechnie wiadomo, że każde dziecko ma w domu komputer ale co zrobić, gdy w domu jest dwoje, troje lub więcej dzieci uczących się w tym samym czasie? A do tego rodzic lub oboje rodziców pracujących w systemie „Home Office”? Wtedy wśród wielu rodzin powstał problem: jak podzielić sprzęt?

Naprzeciw takiemu problemowi wyszedł projekt pn. „Zdalna Szkoła- wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego”. Gmina Słupno jako pierwsza w powiecie wystąpiła o środki na ten cel i otrzymała wsparcie 60.000 zł, dzięki którym zakupiła komputery. Już 20 kwietnia Marcin Zawadka - Wójt Gminy Słupno przekazał 26 komputerów, z czego:

- 15 szt. otrzymała Szkoła Podstawowa w Słupnie,
- 6 szt. otrzymała Szkoła Podstawowa w Liszynie,
- 5 szt. otrzymała Szkoła Podstawowa w Świącieńcu.

Komputery zostały sfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020.

Dodatkowo po miesiącu Gmina Słupno przystąpiła ponownie do projektu „Zdalna szkoła+” współfinansowanego ze środków unijnych Programu Operacyjnego „Polska Cyfrowa”. Jeszcze przed zakończeniem roku szkolnego uczniowie otrzymali kolejne 22 komputery. „Zakupiony sprzęt otrzymają przede wszystkim uczniowie z rodzin wielodzietnych aby zapewnić im sprawna naukę w trybie online”- mówi Marcin Zawadka- Wójt Gminy Słupno.

W sumie szkoły na terenie Słupna otrzymały 48 laptopów. „Sprzęt, który dziś mamy w placówkach jest już przestarzały. Wszystkie komputery, które otrzymaliśmy w ramach programu będą wykorzystywane przez uczniów po powrocie do szkoły na zajęciach lekcyjnych” – mówi Waldemar Kaczorowski – Dyrektor Szkoły Podstawowej w Słupnie.



W tej chwili każdy laptop jest wypożyczony na podstawie umowy sporządzonej pomiędzy rodzicem ucznia a szkołą. Po zakończeniu roku szkolnego zostanie zwrócony do placówki. W przypadku po-

wrotu do nauki w trybie online od września uczniowie będą mogli ponownie skorzystać z użyczenia sprzętu.

(MK)

Jak wspierać dzieci i młodzież w obliczu pandemii

Psycholog udziela kilku wskazówek, jak postępować z dziećmi i młodzieżą w obliczu strachu, który pojawia się w związku z koronawirusem.

Zdaniem Sylwii Kwiatkowskiej rodzice, dorośli, opiekunowie powinni z dziećmi rozmawiać na różne tematy, łatwe, przyjemne, ale również trudne typu sytuacja obecnie panująca. Powinniśmy przygotować kilka



Sylwia Kwiatkowska
psycholog Gminnego Ośrodka
Pomocy Społecznej w Słupnie.
ul. Warszawska 26A
tel.: 24 261 91 78

faktów na temat koronawirusa, ale również przyznać się gdy czegoś nie wiemy. Psycholog powinien być ostatnią osobą, do której trafi dziecko, ponieważ wizyta może tylko nasilić różne lęki.

W obecnej sytuacji wywołanej koronawirusem możemy odczuwać różne emocje, różnimy się od siebie i różnią się nasze dzieci. Mam nadzieję, że większość dzieci odczuwa w tej sytuacji podekscytowanie, ciekawość nawet zadowolenie, gdyż nie muszą chodzić do szkoły, wstawać codziennie wcześniej rano itp. życie się zmieniło, dzieje wokół nich tyle nowych doświadczeń. Jednak są również takie dzieci, które mogą odczuwać niepokój, lęk, dopytują ciągle dorosłych o panującą sytuację, słuchają TV, zamartwiają się o siebie i o najbliższych. Inne jeszcze mogą już mieć dość, nie chcą słuchać, słyszeć kolejnych informacji na temat zagrożenia koronawirusem. Wszystkie te dzieci, nawet te szczęśliwe, odczuwają z różnym natężeniem i częstotliwością nieprzyjemne odczucia, boją się. Oczywiście strach jest zrozumiały w tej sytuacji, ale dzieci w tym momencie potrzebują zaopiekowania się nimi aby poczuły się bezpiecznie, proponuję pozostawić inne czynności na później, przytulić dziecko i porozmawiać. Proszę pamiętać, często tak się dzieje, że jeżeli przesuniemy rozmowę na później ponieważ przykładowo „nie mam czasu, gotuję obiad” to dziecko może już nie chcieć rozmawiać, ale lęk, strach może w nim pozostać. Dlatego bardzo ważnym jest aby przestrzegać kilku zasad:

Obserwujmy siebie i nasze dzieci. Nie tylko pod kątem infekcji, ale również jak sobie radzi emocjonalnie w tej sytuacji. Jak reaguje? Czy dopytuje? Czy chce rozmawiać? Czy pokazuje swój lęk czy wręcz przeciwnie? Jak my się zachowujemy? Czy strach wywołany epidemią ciągle nam towarzyszy? czy jest ciągle w naszych rozmowach? Czy nieustannie śledzimy wiadomości? Czy może unikamy i nie chcemy na ten temat rozmawiać? Jak nasza postawa działa na nasze dzieci?

Bądźmy przygotowani do rozmowy, przygotujmy sobie kilka faktów, którymi możemy się podzielić z dziećmi. Bądźmy przy tym cierpliwi, gdyż dzieci mogą wielokrotnie dopytywać, upewniać się czy mówimy

prawdę. Nie warto przekazywać dzieciom niesprawdzonych treści czy dramatycznych nowin typu „Jest kolejna ofiara”. Bądźmy w tych rozmowach spokojni, opanowani i rzeczowi.

Jeśli sami jesteśmy w tej sytuacji zbyt emocjonalni to proszę poprosić o przeprowadzenie takiej rozmowy kogoś innego, przy kim dziecko czuje się bezpiecznie.

Rozmawiajmy jak radzić sobie z lękiem. Opowiedzmy dzieciom w jaki sposób my sobie radzimy z trudnymi emocjami, lękiem (czytanie książek, oglądanie komedii itp.). Pytajmy, co im pomaga. Dzieci są bardzo kreatywne i mogą zaskoczyć nas swoimi pomysłami, z których możliwe, że i my możemy skorzystać. Spróbujcie razem z dziećmi wymyśleć co możemy wspólnie zrobić aby zachować dobry nastrój. W tych rozmowach ważne jest zachęcenie dziecka do tropienia lęków niewypowiedzianych- czasem to, co dzieci mają w głowie jest dużo straszniejsze od rzeczywistości. Kiedy taki lęk ujrzy światło dzienne, traci swoją moc. Dajmy dzieciom czas na płacz, złość i inne trudne emocje.

Przyznajmy się, gdy czegoś nie wiemy, np. „ile będzie to trwało?”. Czasami możemy ostudzić różne niepokoje, jednak na niektóre pytania nie znamy przecież odpowiedzi. Proszę pamiętać, że szczerowość buduje zaufanie.

Nie oszukujmy, starajmy się być spokojni, nie panikujmy. Jednak, kiedy rozmawiamy o sytuacjach trudnych, często ulegamy emocjom, które może zauważyć młody człowiek i zadaje pytanie co się stało, nie odpowiadajmy, że nic. Takie właśnie tajemnice są pożywką do karmienia lęków. Starajmy się nawet ogólnie, ale wyjaśnić sytuację.

Bądźmy odpowiedzialni i bądźmy wzorem do naśladowania. Pokażmy jak dbamy o higienę, przestrzegamy zasad ostrożności, o swój komfort psychiczny. Rozmawiajmy o tym co trudne, o potknięciach i zagrożeniach i co z nimi robić. Bądźmy autentyczni, spokojni i otwarci na każdą rozmowę z naszymi dziećmi.

WYWIAD Z PSYCHOLOGIEM SYLWIĄ KWIATKOWSKĄ.

Spokój w czasie epidemii. Jak przetrwać ten trudny dla Nas czas?

Wszyscy już znamy zalecenia jak chronić się przed zakażeniem koronawirusem, ale jak poradzić sobie z epidemią strachu? Jak zatrzymać katastroficzne myśli i rozsądnie podejść do napływających wiadomości z Polski i ze świata? O tym oraz o sposobach na rozmowy z dziećmi i osobami starszymi, opowiada nam psycholog Sylwia Kwiatkowska.

M.K.: Każdego dnia docierają do nas nowe doniesienia o skutkach działania koronawirusa, nowych zachorowaniach i ofiarach śmiertelnych, czy zachowanie spokoju w takiej sytuacji w ogóle jest możliwe?

S.K.: Oczywiście jest to możliwe, ale głównie zależy to od naszego sposobu myślenia i wygenerowanych emocji. Proszę pamiętać, że to jak myślimy odzwierciedla nasze samopoczucie psychiczne. Nie spędzajmy więc zbyt dużo czasu przed TV i oglądaniu serwisów informacyjnych, które na bieżąco pokazują raporty z zachorowań. Zalecałabym abyśmy ograniczyli w tym czasie napływ informacji z różnych źródeł. Wystarczy na przykład do dwóch razy dziennie i korzystajmy tylko z rzetelnych źródeł jak WHO, Główny Inspektorat Sanitarny. Nie skupiamy się na plotkach od sąsiadów, ponieważ wszystkie te informacje wywołują w nas poczucie lęku i strachu, które mogą zwiększać ryzyko rozwoju zaburzeń lękowych i depresji. To co się teraz dzieje, powoduje w nas silny stres. Stres jest naturalną reakcją organizmu na zdarzenie, które jest nagłe. Istotny jest czas trwania tego stresu. Krótkotrwały- jest dla nas mobilizujący, jeśli się przedłuża, jest nasilony, to staje się niebezpieczny. Przekierujmy myślenie na konstruktywne działania, które mogą pomóc nam się zrelaksować w tym czasie, jak czytanie, oglądanie filmów, głównie komedii, nauka lub sprzątanie w domu czy we własnym ogródku. Możemy również posłuchać relaksującej muzyki lub zadzwonić do przyjaciela/przyjaciółki.

M.K.: Śmiech to dla nas dzisiaj ratunek?

S.K.: Jak najbardziej. Badania dowodzą, że śmiech istotnie poprawia działanie organizmu: dochodzi do pozytywnych biochemicznych zmian, obniża się kortyzol, w ślinie zwiększa się stężenie immunoglobuliny A, która poprawia odporność. Śmiech pomaga w radzeniu sobie ze stresem.

M.K.: Gdzie jest granica pomiędzy naturalnym stresem wynikającym z sytuacji zagrożenia, a początkami paniki?

S.K.: Jeżeli lęk przed koronawirusem dezorganizuje nasze codzienne życie i obowiązk, przybiera formę katastroficznych myśli, pojawiają się objawy somatyczne takie jak ból i ucisk w klatce piersiowej, trzęsą nam się dłonie, pojawiają się zaburzenia układu pokarmowego, mamy

przyspieszony rytm serca i problem z oddechem, mamy płytki oddech, to mogą być to objawy ataku paniki. Dlatego starajmy się na tyle kołć nerwy, aby do niego nie dopuścić.

Naturalny stres mobilizuje nas do działania i pomaga rzeczywiście zapobiec negatywnym skutkom epidemii. Pozostanie w domu i wypełnianie zaleceń higienicznych to maksimum, które możemy zrobić w obecnej sytuacji. Nie martwy się na zapas scenariuszami, na które nie mamy wpływu, to tylko eskaluje stres, który niekorzystnie wpływa na naszą odporność.

M.K.: Koronawirus w oczach dzieci? Jak z nimi rozmawiać?

S.K.: Ludzie w maseczkach ochronnych widziani na ulicy czy w telewizji wyglądają dziwnie i mogą wyglądać w oczach dziecka dziwnie i budzić niepokój. Najważniejsze aby rodzice zachowywali się spokojnie, ponieważ ich emocje przenoszą się naturalnie na ich dzieci. Dzieciom przekazujemy informacje o koronawirusie w sposób odpowiedni do wieku. Jeśli chodzi o najmłodsze dzieci, to kluczem do rozmowy z nimi jest język, jakim się posługujemy. Używanie fachowych stwierdzeń nie będzie zrozumiałe dla przedszkolaka. Dobrym pomysłem jest wprowadzenie bajek lub zaproponowanie zabawy, która będzie w obrazowy sposób tłumaczyć, z czym mamy do czynienia. Możemy również wspólnie z dzieckiem wymyślić bajkę o superbohaterze, który zachowując higienę czystych rąk walczy z wirusem i stara się go pokonać.

Starszym dzieciom możemy przekazać bardziej fachowe informacje, przy okazji edukując jak dochodzi do rozwoju choroby i jak się przed nią bronić. Ważne jest aby niezależnie od wieku dziecka mówić prawdę, ale tak aby ich nie wystraszyć. Racjonalizujemy informacje i w przypadku dzieci stwarzamy warunki poczucia bezpieczeństwa jednocześnie edukując nasze dzieci. Oglądając telewizję starajmy się filtrować to co słyszą nasi najmłodszy domownicy. W telewizji czasami padają zdania: „kolejne ofiary”, „umarło kilkanaście osób”, tego typu komunikaty nie powinny docierać do dzieci. Ten przekaz może powodować u nich jedynie lęk.

Pamiętajcie Państwo aby nie zostawiać swoich dzieci z emocjami, i tych najmłodszych, ale również tych starszych. Każdy z nas w tej sytuacji odczuwa pewien niepokój. Różnica jednak polega na tym, że większość z nich nie umie sobie z tymi emocjami poradzić. Dlatego ogromna odpowiedzialność spoczywa na nas, dorosłych. Komunikujmy nasze emocje, mówmy o tym co czujemy, że my również czujemy strach. To nic innego jak współodczuwanie i uczenie dzieci, że sytuacja jest trudna dla każdego, bez względu na wiek.

M.K.: Porozmawiajmy teraz o najbardziej narażonej koronawirusem grupie, czyli osobach starszych. Jak rozmawiać z naszymi babkami,

dziadkami i sąsiadami o wysokim stopniu ich zagrożenia, by nie wzbudzić w nich panicznego strachu?

S.K.: W przypadku osób starszych ważne jest aby stworzyć warunki, w których osoba będzie mogła czuć się bezpiecznie. Zaproponujmy więc, że wszelkie ważne sprawy załatwimy za nią, zrobimy zakupy, pożyczymy książki czy czasopisma, aby nasi starsi bliscy mogli czymś się zająć bez konieczności wychodzenia z domu. Wiele osób starszych to osoby samotne, rozejrzyjmy się wśród naszych sąsiadów, może ktoś takiej pomocy potrzebuje. Możemy zrobić zakupy, zadzwonić i przede wszystkim dać się tym osobom wypowiedzieć, wyłalić, słuchajmy ich. Uprzedźmy ich, że brak wizyt służy zapewnieniu bezpieczeństwa, aby taka osoba nie poczuła się osamotniona. Służmy wsparciem przez telefon, przygotujmy zdrowy/wzmacniający posiłek, który zostawimy osobie starszej pod drzwiami. Przede wszystkim bądźmy im życzliwi i wyrozumiali.

M.K.: Jak możemy realnie pomóc osobom z naszego otoczenia, które nie radzą sobie z tym lękiem? Jak ich wspierać? Jak rozmawiać by uspokoić ich nerwy?

Racjonalizacja to świetny sposób na osłabienie lęku, bądźmy odpowiedzialni w podejściu do tematu wirusa. Najczarniejszy scenariusz zachorowania nie jest jednoznaczny z całkowitą utratą zdrowia. Pozwólmy danej osobie opisać swój lęk oraz emocje, jednocześnie pokazując, że pomiędzy tym lękiem i strachem są nadal uczucia miłości, przyjaźni do najbliższych. Starajmy się przekierować myślenie na inne tematy. Rozmawiajmy o przyjemnych rzeczach, naszych zainteresowaniach, wspólnych wspomnieniach, książkach czy filmach. Naprawdę mamy wpływ na to, jak będziemy myśleć i czuć się podczas codzienności. Trzeba tylko zdać sobie z tego sprawę i wprowadzić pewne zmiany w swoim myśleniu.

M.K.: Czy takie wydarzenia jak epidemia koronawirusa zmieniają trwale nasze podejście do zdrowia i choroby oraz zachowanie się w sytuacjach kryzysowych?

Wprowadzenie trwałej zmiany w naszych zachowaniach zdrowotnych zwykle nie jest łatwe. U niektórych osób być może wykształcą się nowe nawyki typu dezynfekcja telefonu. Wielu ludzi jednak wróci do starych sposobów funkcjonowania.

Kryzys potrafi sprawić, że przewartościowujemy różne rzeczy, patrzymy na nasze życie z innej perspektywy, zmieniają się nasze priorytety. Być może nauczymy się większej wdzięczności za to, co mamy, ale też większego współczucia widząc jak wielu ludzi tak wiele straciło.

Nasza gmina w 1945 roku

Rok 2020 to 75 rocznica wyzwolenia z pod okupacji niemieckiej. Oddziały niemieckie zostały wyparte 20 stycznia 1945 roku z zachodniej części Płocka –Radziwia, a 21 uciekali przed Wojskiem Polskim i żołnierzami armii radzieckiej z prawobrzeżnej części Płocka. Wyzwolone zostały nasze wsie i gmina. W powstającej nowej strukturze administracyjnej państwa polskiego zachowaliśmy swoją gminę Bielino z siedzibą w Ośnicy i przynależność do powiatu płockiego. Powstająca administracja w gminie musiała zmierzyć się z nową rzeczywistością polityczną i społeczną. Obszar gminy obejmował 5757 hektarów, w tym: 4996 ha ziemi uprawnej, 417 lasów i 344 nieużytków. W 40 wsiach mieszkało 5120 osób, był 1 folwark, 1 osada fabryczna, przystań wodna i 3 ochotnicze straże pożarne. Do części przemysłowej zaliczono 2 młyny, wiatrak, cegielnię, piekarnię i cukrownię. Na terenie gminy było 9 kilometrów dróg wojewódzkich, 4 km powiatowe i 65 km gminnych, oraz 1 most betonowy i 1 drewniany podlegający administracyjnie pod województwo i 7 drewnianych gminnych, ponadto było 495 studzien wymagających stałego badania jakości wody. Za szczególnie ważne uznano zabezpieczenie gospodarstw i mienia znajdującego się w domach opuszczonych przez Niemców i Volksdeutsche, folwarkach, w gospodarstwach na wiślanych kępach skąd siłą wywieziono mieszkających tam od kilkuset lat Olendrów, uruchomienie zakładów pracy, szkół, służby zdrowia, spisanie nauczycieli i określenie ilości dzieci jako przyszłych uczniów. W pierwszych dniach lutego 1945 roku gmina musiała przygotować się do wymiany pieniędzy, niemieckich marek na polskie złotówki lubelskie. Zgodnie z Dekretem 17 z dnia 5 lutego 1945 roku prawo do wymiany miała osoba fizyczna, która ukończyła 18 lat, posiadała obywatelstwo polskie, mieszkała na terenach polskich wcielonych w okresie wojny do Rzeszy Niemieckiej i teraz te tereny są częścią Polski. Wymienić mogła 500 marek wg parytetu 1 złoty lubelski równy 2 markom niemieckim w terminie do 28 lutego 1945 roku. W przypadku posiadania większej ilości marek należało je zdeponować w urzędzie skarbowym lub banku. Zgodnie z tym Dekretem mieszkańiec Płocka i mieszkaniec wsi naszej gminy otrzymał jednocześnie 250 złotych. Była to kwota niewielka. Aby można było nią się posługiwać należało ustalić ceny na usługi, towary i produkty, określić wielkość wynagrodzeń na stanowiskach pracy i ich hierarchię. Ustalono jako obowiązujące; ceny z przed wojny 1939 roku pomnożone czterokrotnie. Zgodnie z tak przyjętą zasadą chleb żytni kosztował 1,2 złotych, mięso wołowe 6 zł., mięso wieprzowe 5,5 zł., cukier 5,6 zł., mleko 80 gr., ziemniaki 32 grosze. W przypadku pensji przyjęto, że obowiązują tabele stanowisk i poziom płac z 1933 roku. Nowością było wprowadzenie dodatku wojennego przyznawanego nauczycielom za nauczanie konspiracyjne, przebywanie w więzieniu za walkę z okupantem, czy w obozie koncentracyjnym. Złotówki lubelskie potrzebne dla zapewnienia płynności wymiany pieniędzy, płynności płatniczych w zakładach i stabilizacji w handlu docierały do Płocka, gminy i rolników wolno, co powodowało duże trudności. Z tego powodu Rada Miejska Płocka emitowała decyzją z dnia 12 marca 1945 roku papierowy pieniądz pomocniczy w odcinkach: 50 groszy, 1 zł., 2 zł., 5 zł. i 10 zł. na sumę 200 tysięcy złotych z terminem ich ważności do 31 marca 1946 roku. Ostatecznie bony miasta



RYS. 1. 20 ZŁOTY LUBELSKIE

Płocka wycofano w lipcu 1945 roku, ale były przez cztery miesiące bardzo pomocnym środkiem płatniczym dla rolników w handlu na jarmarkach i targach. Z analizy spisu osobowego ustalono, że w gminie było 1320 dzieci w wieku szkolnym, 24 nauczycieli i 1 pielęgniarka. Dzieci były w różnym wieku i miały różne ilości zaliczonych klas szkoły powszechnej. Wśród osadników przybywających do gminy zajmujących opuszczone gospodarstwa i poszukujących pracy była rodzina Ciesielskich. Żołnierz Wojska Polskiego, nauczyciel kpt. Ludwik Ciesielski został kierownikiem szkoły w Słupnie, a jego żona Zofia nauczycielką. W styczniu 1945 roku proboszczem parafii w Słupnie został ks. prof. Roman Berliński i po przerwie kilku lat w kościele św. Marcina ponownie słychać było modlitwę i głos księdza na Mszy Świętej. Niezmiernie ważną sprawą dla władz gminy było zagospodarowanie mienia po folwarcznym w Piotrowie i Gulczewie. Piotrowo w 1919 roku kupił Zdzisław Mączewskiego i jego żona Marii, a w 1925 dobra te odziedziczył ich syn Jan Klemens. Zdzisław Mączewski ukończył budowę dworu i całą infrastrukturę: stawy, park, drogi dojazdowe. Pałac był wybudowany w stylu klasycystycznym z podjazdem w otoczeniu gazonów kwiatowych i klombów, a park w krajobrazowo-naturalistycznym. Park przecinały alejki spacerowe wśród liściastych drzew kończące się na wytoczonych trawnikach. Wzdłuż wschodniej i południowej granicy kompleksu dworskiego biegły rowy głębokości około 80 centymetrów mające za zadanie zbieranie nadmiaru wód opadowych i osuszanie gleby. Staw pełnił funkcję rekreacyjną, dekoracyjną i hodowlaną, zaopatrywał dwór w ryby. Całość ogrodzona była metalową siatką. W początkach II wojny światowej rodzina Mączewskich opuściła Piotrowo, a do budynków wprowadziły się rodziny z czworaków. Po zakończeniu wojny majątek został rozparcelowany wśród okolicz-



RYS. 3. ZOFIA CIESIELSKA

nych rolników. Z wyposażenia rolniczego i dworskiego przez lata okupacji nie zostało nic, a budynki nie remontowane (postrzegane jako nie moje) ulegały powolnej ruinie. Ostatecznie zostały przekazane przez gminę Urzędowi Ziemskiemu w Płocku. Majątek w Gulczewie został kupiony w 1913 roku przez Władysława Stembartta, a ostatnim właścicielem był jego syn Jerzy. Gospodarował na 870 ha, w parku pełnym starych drzew był staw pełniący funkcję rekreacyjną i hodowlaną, dwa czworaki, oraz dwa dwory: stary i nowy. Dwór stary był rezydencją XIX wieczną, dwór nowy powstał w latach 20-tych XX wieku po kapitalnym remoncie i renowacji dawnej mleczarni. W czasie wojny rodzina Stembarttów została wysiedlona z majątku, który w 1944 roku został objęty reformą rolną. Po wojnie część gruntów rozparcelowano wśród okolicznych rolników małorolnych i byłych pracowników folwarcznych, 180 ha przejęło Państwowe Gospodarstwo Rolne, 15 ha przekazała gmina na boisko i szkołę ogrodniczo-pszczelarską. W starym dworze zamieszkały rodziny-pracownicy PGRu, a w nowym powstała szkoła. Wojna, reforma rolna z 1944 roku i ich realizacja w 1945 roku zakończyły istnienie ziemiaństwa w Polsce. Mimo krytyki, że narusza się prawo własności zapisane w księgach wieczystych i aktach sądowych majątki upaństwowiono. Do przeszłości odeszła grupa społeczna od setek lat kultywująca patriotyzm, polskie obyczaje i tradycje. Wszyscy rozpoczynaliśmy życie w nowej ludowej rzeczywistości tworzonej na radzieckich wzorcach.

Konrad Jan Waluś.



RYS. 2. BON MIASTA PŁOCKA NA 5 ZŁOTY

KONKURS NA NAJLEPSZY ARTYKUŁ ROZSTRZYGNIĘTY!

Na początku maja Urząd Gminy Słupno ogłosił Konkurs na najlepszy artykuł. Nagrodą główną była publikacja najlepszej pracy w naszym biuletynie informacyjnym „Głos Słupna”. Jednak komisja konkursowa zdecydowała, że dwie najlepsze prace zostaną opublikowane w naszej lokalnej prasie. Regulamin nie był zbyt zaostrożony, gdyż wystarczyło napisać dowolny artykuł, w postaci: wiersza, opowiadania, eseju, pamiętnika czy dziennika. Na przesłanie pracy mieszkańcy mieli prawie miesiąc. Głównym tematem artykułu było zmodyfikowane hasło gminne: „Gmina Słupno. Jestem u siebie”. Każdy uczestnik miał możliwość nadać swojej pracy podtytuł. Dwie zwycięskie prace noszą taki sam tytuł: „Moje miejsce na ziemi”. Autorzy dwóch najlepszych prac otrzymali od Marcina Zawadki Wójta Gminy Słupno tablet oraz czytnik e-book. Jednak wszystkie prace były takim zaskoczeniem, że postanowiono nagrodzić każdego uczestnika. I tak w dniu 10 czerwca odbyło się uroczyste wręczenie nagród przez wójta. Wszystkim autorom serdecznie gratulujemy i zapraszamy za rok na kolejną edycję konkursu.



I MIEJSCE W KONKURSIE

„Moje miejsce na ziemi”

To był zwykły, a właściwie niezwykły, bo wyjątkowo mroźny, zimowy poranek. Jeden z tych, których najbardziej nie lubię. Otworzyłam oczy i spojrzałam niechętnie za okno. Zachmurzone, szare niebo i lecące z nieba gęste płatki nie napawały mnie optymizmem.

- Jak dobrze, że nie muszę wychodzić z łóżka – pomyślałam.

Otuliłam się kołdrą i zamknęłam oczy.

-Wstawaj – usłyszałam nad głową.

Miałam nadzieję, że to tylko sen, więc jeszcze mocniej zacisnęłam powieki.

- Wstawaj, znalazłem – dręczył mnie uporczywy głos.

- Co znowu znalazłeś? – zapytałam męża unosząc ciężkie powieki, a właściwie może nawet tylko jedną.

- Znalazłem dla nas dom, ubieraj się, jedziemy.

- Zwarłowałam – pomyślałam. -Teraz? Tak rano? W taką pogodę?

- Pospiesz się – ponaglał. – Jesteśmy umówieni za dwie godziny.

Wstałam oszołomiona, ubrałam się w ulubiony puchaty sweterek, założyłam kurtkę i wciągnęłam czapkę, której szczerze nienawidzę. Wsiadłam do auta i milczałam. Byłam wściekła. Na dworze trzaskający mróz, a ja muszę siedzieć i marznąć, zamiast wygrzewać się w moim ciepłym łóżeczku. Mam nadzieję, że to, co znalazł tym razem będzie tego warte. Miałam już dość oglądania tych wspaniałych, wyjątkowych okazji. 80 km, które mieliśmy do przejechania wydawało mi się podróżą dookoła świata. Wreszcie dojechaliśmy na miejsce. Wsiadłam z auta i przeżyłam szok.

- Co to ma być? – pomyślałam. Dwa domy na krzyż i pola dookoła.

Po chwili pojawił się wysoki mężczyzna, który zaprosił nas do jednego z domów. Spacerowaliśmy po budynku bez okien, a ja myślałam tylko o tym, jak jest mi strasznie zimno. Teraz już wiem, że wszystkie szare komórki mojego mózgu na pewno wtedy zamarły. W przeciwnym razie zauważyłabym to, co odkryłam kilka dni później...

- Chodźmy już – szeptałam dyskretnie mężowi ciągnąc go za rękaw. Wracałam do domu w milczeniu, słuchałam męża, który za wszelką cenę starał się przekonać mnie o wyjątkowości tego miejsca.

Przez kolejne dni nie poruszaliśmy tego tematu. Aż do tego pamiętnego wieczoru.

- Wiesz... zaczął niepewnie mąż, dzwonił ten...no wiesz, od tego domu, który oglądaliśmy.

- Zaczyna się – pomyślałam zaciskając zęby.

- Powiedział, że jeżeli nie podoba nam się ten dom, może nam pobudować taki, jaki chcemy, na działce obok. Co ty na to? – wyrzucił z siebie jednym tchem.

- Nie wiem – odpowiedziałam bez zastanowienia.

- Może poszukałabyś jakiegoś projektu, pomyśl tylko, miałybyś swój wymarzony dom – przekonywał.

- Przemyslił to – obiecałam.

Gdy tylko wyszedł, włączyłam komputer i zaczęłam szukać. Doskonale wiedziałam, czego chcę, więc projekt mojego wymarzonego gniazda szybko pojawił się na pulpicie. Tej nocy nie mogłam zasnąć. Przed oczami miałam tylko jedno – naszą domową sielankę. Wstałam rano i podeszłam do komputera. Popatrzyłam na niego jeszcze raz i bez wahania obudziłam męża.

- Wstawaj, popatrz, to jest nasz dom – powiedziałam.

- Spojrzał na mnie tak zdziwionym wzrokiem, jakiego do tej pory nie widziałam. Nie wiedziałam czy jest zaskoczony tym, że tak wcześniej wstałam, czy tym, co do niego mówię.

- Zwarłowałaś – powiedział, a na jego twarzy malował się delikatny uśmiech.

Po chwili byliśmy już gotowi do drogi. Okazało się, że te 80 km, to wcale nie jest tak daleko.

Wysiedliśmy z samochodu. Zimowe słońce odbijało się od białego puchu okrywającego pola.

- Tu moglibyście zamieszkać – usłyszeliśmy za plecami.

Odwrociliśmy się, obok nas stał ten sam mężczyzna, który kilka dni temu pokazywał nam dom. Popatrzyłam na działkę, którą wskazywał. Była cała porośnięta wysokimi krzakami i zasypana śniegiem do kolan.

- Naprawdę urokliwa – powiedziałam z przekąsem.

Uśmiechnął się i poprosił, abyśmy pokazali projekt. Patrzyłam i słuchałam jak z zaangażowaniem tłumaczył nam gdzie stanie dom, gdzie będzie wejście, taras...Rozmarzyłam się, poczułam, że to wszystko zaczyna mieć sens. Rozejrzałam się i zobaczyłam coś, czego nie widziałam nigdy dotąd. Dookoła rozciągał się piękny widok. Niemal z każdej strony widać było przykryte białą kołderką pola, sięgające aż po horyzont i ogromne, strzeliste drzewa w oddali.

- Zgadzam się – powiedziałam.

- Słucham? – zapytał zaskoczony mężczyzna. – Podczas naszego ostatniego spotkania miałem wrażenie, że nie jest pani zachwycona.

- To wszystko wina mrozu i szarych komórek – odpowiedziałam z uśmiechem.

Mężczyzna spojrzał na mnie podejrzliwie, a ja śmiałam się w duchu. Wiedziałam, że to jest to, czego szukałam.

- Zwiedzmy okolicę – poprosiłam, gdy zbieraliśmy się do drogi powrotnej.

Nie mogłam wyjść z zachwytu. Piękne osiedla położone wśród drzew zapierały dech w piersi. Rzadko spotykana cisza i spokój, którego tak bardzo mi brakowało były w zasięgu ręki. Chodnikami spacerowali uśmiechnięci ludzie, szczęśliwe rodziny z dziećmi. Nie miałam ochoty stąd wyjeżdżać, ale wiedziałam, że za chwilę tu wrócę, już na zawsze. Każdy dzień oczekiwania na zakończenie budowy ciągnął się w nieskończoność. Gdy wreszcie nadeszła ta wymarzona i długo wyczekiwana chwila nie mogłam opanować emocji.

Długo spacerowałam dookoła domu delektując się urokiem jesiennej przyrody. Wreszcie z zapartym tchem przekroczyłam próg mojego nowego gniazda. Dokładnie oglądałam każdy kąt, cieszyłam się każdym centymetrem. Wreszcie otworzyłam drzwi balkonowe i zobaczyłam coś, czego nigdy nie zapomnę...

- To jest moje miejsce na ziemi – pomyślałam.

Z czasem okazało się, że nie tylko przyroda jest w tym miejscu wyjątkowa. Życzliwość i przychylność mieszkających tu ludzi okazała się nie mniejszym darem od losu. Dzięki temu słowa „To jest mój dom” przybierają zupełnie inne znaczenie...

ANNA PARGÓLSKA



II MIEJSCE W KONKURSIE

„Moje miejsce na ziemi”

Przeprowadziłem się do Słupna cztery lata temu. Moi rodzice szukali domu pod Płockiem od dawna, ale spodobał im się dopiero właśnie ten. Mówią, że zwrócili uwagę przede wszystkim na miejsce, nie na wygląd budynku.

Gdy rodzice pokazali mi Słupno od razu zachwyliła mnie przyroda, jej różnicowanie, bliskość lasu. Z czasem mogłem obserwować zmieniające się barwy roślinności, a podczas spacerów wielokrotnie spotykaliśmy sarny czy dziki. Założyliśmy ogród warzywny, wszyscy musieliśmy się trochę pouczyć na ten temat, ale teraz pokazuję mojej dwuletniej siostrze co trzeba robić. Rodzice zgodzili się na dwa psy z czego bardzo się cieszę. W mieście nie miałbym raczej takiej możliwości.

Każdy kto nas odwiedza podziwia ciszę i spokój Słupna. Z jednej strony jest blisko miasta, z drugiej nie odczuwa się hałasu, zanieczyszczenie powietrza jest mniejsze. Przez pierwsze kilka dni mieszkania tutaj bolały nas głowy, pewnie od dużej ilości świeżego powietrza. Mama mówi, że odpoczywa już jadąc z Płocka do Słupna.

Po przeprowadzce zaskoczył mnie miły stosunek parafian do psa, któ-

ry wita się z ludźmi idącymi na Mszę Świętą, w Płocku czegoś takiego nie spotkałem. Bardzo lubię zwierzęta więc ucieszyło mnie to. Gdy przyszedł czas przyjęcia Pierwszej Komunii Świętej powiedziałem, że tu jest moja parafia i że wolę przeżyć to właśnie w Słupnie niż z kolegami z klasy w Płocku.

W tym roku zmieniłem szkołę na Szkołę Podstawową w Świącieńcu i jestem zadowolony. Dużo się dzieje, atmosfera jest wesoła, nauczyciele pomocni a uczyć się trzeba jak w każdej szkole. Jeszcze nie korzystałem z gimbusów ale to fajny pomysł.

Odkąd tu mieszkamy odbyło się wiele imprez w gminie- różne festyny, kiermasze, koncerty, kina na wolnym powietrzu, wyścigi, zawody flisackie czy licytacje na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Widzę, że Słupno i cała gmina ciągle się rozwija- wszędzie można spotkać remonty ulic, chodników, boisk, parków czy tras rowerowych. To dobrze, dzięki temu jest łatwiej i przyjemniej żyć.

To wszystko sprawia, że Słupno to moje miejsce na Ziemi.

WIKTOR GOŁĘBIEWSKI



Biblioteka to nie tylko wypożyczalnia książek

Gminna Biblioteka Publiczna w Słupnie od wielu lat przywiązuje dużą wagę do promocji i rozwoju czytelnictwa w gminie i okolicy. Dla osiągnięcia tego przyjemnego celu sięgamy po różnorakie środki i narzędzia. Stały kontakt z czytelnikami umożliwiają strony internetowe i informacje umieszczane na nich na bieżąco. A mamy o czym informować, proszę Państwa. W ciągu ostatnich dwóch lat zaprosiliśmy wielu autorów książek dla dzieci i dorosłych, zorganizowaliśmy pikniki z książką, stoiska biblioteczne na festynach gminnych, zabawy dla dzieci i młodzieży podczas ferii, konkursy literackie i plastyczne. Stałymi elementami naszej działalności są prelekcje z dziedziny profilaktyki uzależnień, a także dotyczące życia w różnych krajach europejskich (te ostatnie skierowane do uczestników ŚDS w Słupnie); spotkania promujące twórczość zaprzyjaźnionych z instytucją autorów i pozycje wydawnicze opracowane przez kluby działające na terenie Gminy Słupno.

Cyklicznie organizujemy warsztaty plastyczne prowadzone przez profesjonalistów, a prace powstałe podczas zajęć eksponujemy na terenie placówki w formie wystaw. Warsztaty patriotyczne literacko-plastyczne również weszły na stałe do repertuaru działań biblioteki, tak samo jak i organizacja Narodowego Czytania, do którego scenografię tworzymy we własnym zakresie. Wielką frajdę sprawiają dzieciom coroczne spektakle Teatru „Maska” z Krakowa, który odwiedza nas z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka, i oferując piękne opowieści z morałem, nie tylko doskonale bawi ale i uczy młodych odbiorców właściwego podejścia do otaczającego świata. Wszystkie przedstawione formy zaprzyjaźniania czytelników z literaturą dają nam wiele radości i satysfakcji, motywują do dalszych starań i coraz intensywniejszych działań. Cieszymy się z tego, że liczba czytelników i wypożyczeń rośnie z roku na rok. Oprócz stałych odbiorców bibliotecznej oferty, konsekwentnie pozyskujemy nowych, którzy doceniają naszą pracę i starania, i wychodzą zadowoleni z wypożyczonej literatury. Osoby najbardziej zainteresowane słowem pisanym mają 24 do 45 lat, zaraz potem czytelnicy w wieku od 6 do 12 lat. Ci młodszy to nie tylko amatorzy lektur szkolnych, gdyż większość z nich poszukuje, i znajduje u nas pozaobowiązkowe, niezobowiązujące lektury, poszerzające wiedzę o zwierzętach, czy też uzupełniającą literaturę piękną dla dzieci i młodzieży. Księgozbiór GBP w Słupnie stale się powiększa, zarówno o pozycje literackie dla młodych jak i dla dorosłych czytelników. Dzięki dotacjom organizatora, Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, oraz dzięki udziałowi w projektach profilaktycznych, w ubiegłym roku dokonaliśmy zakupu 1245 woluminów. Uzupełniamy w ten sposób zarówno księgozbiór ogólny jak i beletrystykę.

Współcześni pisarze dla dorosłych łączą w jednym tytule kilka gatunków literackich. Zasadniczo trudno znaleźć w ofercie powieść li tylko obyczajową czy sensacyjną. Autorzy łączą wątki kryminalne z obyczajowymi, psychologicznymi czy miłosnymi. Dzięki takim zabiegom niemal każdy autor tworzy i trafia do szerokiego grona odbiorców. Niestabnącym zainteresowaniem cieszy się również klasyka, m. in. powieści Tomasza Manna, Stanisława Grzesiuka, Wiesława Myślińskiego, Janusza Meissnera czy Fredericka Forsytha. W naszych zbiorach znajdują coś dla siebie również smakosze słowa, czytelnicy którzy lubią delectować się pięknem języka, bawić lekkością i trafnością spostrzeżeń literata, ujętymi w zgrabne sformułowania z pogranicza filozofii i wyszukanego dowcipu. Amatorzy form, zdawać by się mogło banalnych, prostych a jednocześnie nie dość, że pięknych to i zdumiewających swoją głębią. Miłośnicy historii czy podróżowania po świecie, wielbiciele książek opartych na faktach, reportaży czy biografii (zarówno literackich jak i ludzi kultury, sportowców czy podróżników), stanowią kolejną grupę osób aktywnych w naszej placówce. Najbardziej inspirującą formą pracy jest działalność na rzecz Klubu Młodego Czytelnika, który funkcjonuje w bibliotece od pięciu lat. Odwiedziny czterech grup przedszkolnych w miesiącu są radosnym wyzwaniem dla cioć bibliotekarek. W ubiegłym roku szkolnym cykl zajęć obejmował pogadanki o zawodach wykonywanych przez dorosłych, dawał możliwość zaproszenia policjanta, kucharza, pielęgniarki. Podczas omawiania innych zawodów, ciocie z biblioteki same przebrały się w stroje górnika, listonosza czy kitel i czapkę malarza. W obecnym roku szkolnym rozmawiamy o wartościach moralnych, takich jak: szacunek, przyjaźń, o tym czy warto kłamać i czy prawdą jest, że strach ma wielkie oczy. Organizujemy przy tym zabawy dydaktyczne i ruchowe, które dzieci wprost uwielbiają. Często potem zdarza nam się usłyszeć od niejednego klubowicza: kocham cię, ciociu! I może niech to będzie koniec naszej opowieści.

Zapraszamy do nas, zawsze jesteśmy otwarci na potrzeby, propozycje i uwagi wszystkich naszych Czytelników i Użytkowników naszej placówki.

Pomocna dłoń od harcerzy

Chociaż ograniczenia wprowadzone z powodu zagrożenia koronawirusem narzuciły na gromadę zuchową „Przyjaciele Lasu” oraz 64 Drużynę Harcerską „Solaris” zakaz bezpośrednich spotkań i zbiórek jednak nawet w tym trudnym czasie nie próżnujemy. Harcerze i zuchy wraz z rodzicami przyłączyli się do akcji zorganizowanej przez Hufiec Płock im. Obrońców Płocka 1920 roku. Akcja ta polegała na przygotowaniu w domu posiłków, które następnie w Płocku były rozdawane bezdomnym. Akcją tą koordynowała i była za nią odpowiedzialna grupa „Pomocna Dłoń” w skład której wchodziły pełnoletni instruktorzy Hufca Płock w tym też drużynowe z Liszyna p.wd Joanna Miasiewicz-Świrski oraz przewodniczka Eliza Golańska. Wolontariusze odbierali posiłki, następnie przewozili je do Płocka i przy SP nr 1 rozdawali potrzebującym. „Pomocna Dłoń” pomaga

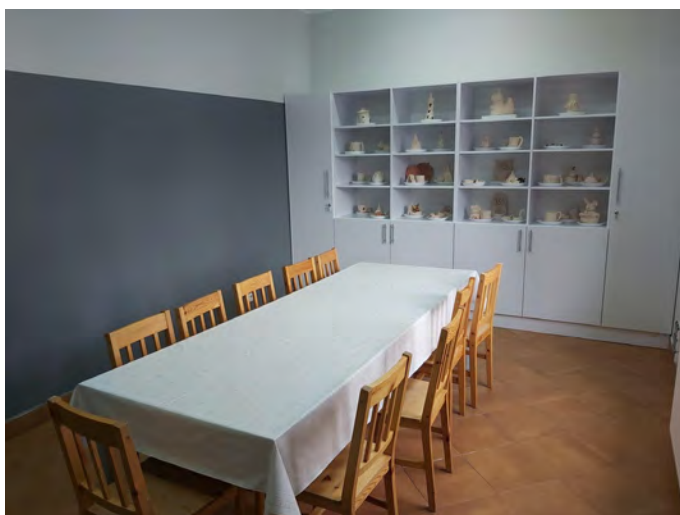
także starszym osobom np. w robieniu zakupów, wyprowadzaniu psów, odbieraniu leków z apteki, zawiezieniu do lekarza. Obecnie „Pomocna Dłoń” pomaga w przygotowywaniu i wydawaniu posiłków potrzebującym przez Mariawitów. Podczas akcji „Ciepły posiłek u Mariawitów” co 2 dzień wydawane jest ponad 100 posiłków, więc pracy jest co niemiara. Trzeba robić kanapki, gotować zupy i inne dania, następnie wszystko zapakować i wydać potrzebującym przy bramie na ul. Kazimierza Wielkiego.

Mamy nadzieję że już niebawem wrócą normalne harcerskie działania tj zbiórki, rajdy i biwaki, bo jednak spotkania on-line nie są w stanie tego zastąpić.

Pwd Joanna Miasiewicz-Świrski



GMINNY OŚRODEK KULTURY W OBLCIEZU PANDEMII



O zamknięciu ośrodka i ofercie dla mieszkańców z Bożeną Wernik – Dyrektorem Gminnego Ośrodka Kultury Słupno z/s w Cekanowie rozmawiała Magdalena Kubacka

Jesteśmy w okresie trwania epidemii ale po otwarciu ośrodka. Jednak to chyba trochę inne otwarcie niż zazwyczaj. Jak GOK odnalazł się w nowej rzeczywistości?

W związku z podjęciem zdecydowanych kroków mających na celu zatrzymanie szerzenia się koronawirusa SARS-CoV-2 sztab kryzysowy z udziałem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego zdecydował o czasowym zamknięciu od 12 marca 2020 r. instytucji kultury, filharmonii, oper, operetek, teatrów, muzeów, kin, domów kultury, bibliotek, galerii sztuki oraz szkół, uczelni wyższych i placówek szkolnictwa artystycznego. Oznacza to, iż w Gminnym Ośrodku Kultury musieliśmy zawiesić wszystkie organizowane przez nas zajęcia. Musieliśmy jednocześnie zrezygnować z zaplanowanych imprez. W planach mieliśmy cykliczne wydarzenia: Bieg Wiosny, Dzień Dziecka. I chociaż w tej chwili można organizować spotkania do 150 osób to w trosce o bezpieczeństwo mieszkańców podjęliśmy również decyzję o odwołaniu wszystkich wydarzeń kulturalnych, w tym koncertów do końca 2020 r.

Czy to znaczy, że do końca roku GOK nie będzie organizował imprez kulturalnych?

To znaczy, że wszystkie zaplanowane duże imprezy plenerowe, w tym, tak bardzo oczekiwane przez mieszkańców DISCO BOJSKO zostało odwołane. W tym roku planowaliśmy również Wieczornicę Patriotyczną, Gminne Mikołajki – te imprezy też prawdopodobnie się nie odbędą. Nie chce zdradzać szczegółów, ale mamy nadzieję, że uda się zorganizować na zakończenie wakacji letnie kino pod chmurką. Jednak musimy rozważyć wszystkie możliwości zapewnienia środków ostrożności podczas spotkania.

Czy Ośrodek ma przygotowaną jakąś ofertę dla mieszkańców gminy?

Zaproponowaliśmy naszym mieszkańcom zajęcia online z tańca nowoczesnego dla dzieci oraz aerobiku dla dorosłych, które spotkały się z dużym zainteresowaniem. Proponowaliśmy również zajęcia online z języka angielskiego dla dorosłych, które miały stanowić kontynuację zajęć stacjonarnych, jednak taka forma nie spotkała się z aprobatą uczestników zajęć.

Jesteśmy w trakcie przygotowywania oferty oraz dokumentacji dotyczącej organizacji półkolonii letnich. Wypoczynek, jak co roku, będzie adresowany do dzieci z gminy Słupno, w wieku 7-11 lat. W dobie koronawirusa jesteśmy zmuszeni zmniejszyć liczebność uczestników do 2 grup po 12 osób. Tematem przewodnim planowanego wypoczynku będzie nauka jazdy na rolkach. Ta propozycja w naszej wakacyjnej ofercie skierowana jest zdecydowanie do wszystkich spragnionych emocji, sportowej rywalizacji i lubiących być w ruchu. Dla uczestników każdego turnusu przygotowaliśmy dawkę zajęć sportowych tj. warsztaty rolkowe oraz ściankę wspinaczkową. Nasi młodzi sportowcy będą mogli rywalizować ze sobą podczas warsztatów i zawodów, a wszystko w duchu fair play. Zapewniamy opiekę wykwalifikowanej kadry od poniedziałku do piątku w godz. 8.00 – 16.00, warsztaty rolkowe również poprowadzi profesjonalny trener. Oferujemy dzieciom drugie śniadanie i ciepły posiłek. Nasze półkolonie zgłaszamy do Kuratorium Oświaty, zapewniamy spełnienie wszystkich wymogów dotyczących organizacji wypoczynku dzieci i młodzieży z zachowaniem zaleceń Głównego Inspektora Sanitarnego.

Z początkiem czerwca udostępniliśmy dla naszych milusińskich place zabaw na terenie gminy. Wróciliśmy również z ofertą wynajmu świetlic wiejskich.

Planujemy również organizację obozu szkoleniowo-wypoczynkowego dla członków Gminnej Orkiestry Dętej, który odbędzie się na przełomie lipca i sierpnia w nadmorskim ośrodku.

Pomimo tego iż odwołaliśmy wszystkie duże imprezy plenerowe, mamy nadzieję, iż uda nam się jednak zorganizować, na zakończenie wakacji, letnie kino pod chmurką. Nie możemy w tej chwili zdradzać szczegółów, będziemy państwa informować na bieżąco.

Powróćmy do okresu całkowitego zamknięcia placówki dla interesantów: czy GOK pracował w tym czasie?

Instytucja była zamknięta, ale jak dobrze Pani zauważyła, tylko dla interesantów. Nie mogliśmy organizować zajęć ani imprez, ale to nie znaczy, że nie pracowaliśmy. W tym czasie przeprowadziliśmy wiele prac naprawczych i remontowych. Niektóre z nich nadal trwają. Działania te dotyczyły zarówno budynku Gminnego Ośrodka Kultury, jak i Orlika w Starym Gulczewie oraz 11 placów zabaw. W całości została wyremontowana sala do zajęć z gliny i języka angielskiego, która swoim obecnym wyglądem wprawi dzieci w dobry nastrój i znacznie ułatwi instruktorom prowadzenie zajęć. Mamy nadzieję, że jej nowy wystrój zaskoczy i umili zajęcia, które planujemy zacząć już od października.

INFORMACJA DLA ŚWIADCZENIOBIORCÓW!

W związku ze zbliżającym się kolejnym okresem świadczeniowym Mieszkańcy korzystający ze wsparcia Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Słupnie muszą ponownie aplikować o większość świadczeń.

Od 1 lipca 2020 roku można składać wnioski w formie elektronicznej na: „WNIOSEK O USTALENIE PRAWA DO ŚWIADCZENIA DOBRY START” (300+) na dzieci rozpoczynające rok szkolny 2020/2021.

„WNIOSEK O USTALENIE PRAWA DO ZASIŁKU RODZINNEGO WRAZ Z DODATKAMI DO ZASIŁKU RODZINNEGO” na okres zasiłkowy 2020/2021 tj. okres rozpoczynający się od dnia 01.11.2020r. do 31.10.2021r.

„WNIOSEK O USTALENIE PRAWA DO SPECJALNEGO ZASIŁKU OPIEKUNICZEGO” na okres zasiłkowy 2020/2021 tj. okres rozpoczynający się od dnia 01.11.2020r. do 31.10.2021r.

„WNIOSEK O USTALENIE PRAWA DO ŚWIADCZEŃ Z FUNDUSZU

ALIMENTACYJNEGO” na okres świadczeniowy 2020/2021, tj. okres rozpoczynający się od dnia 01.10.2020r. do 30.09.2021r.

Osoby zainteresowane skorzystaniem z formy elektronicznej, która w przypadku złożenia kompletu dokumentów, nie wiąże się z koniecznością wizyty w urzędzie mogą to uczynić - przez stronę banku, platformę emp@tia, gov.pl, a także profil zaufany.

Mieszkańcy, którzy preferują tradycyjną formę składania wniosku, bądź ich wniosek wymaga uzupełnienia, jak również bezpośredniego kontaktu z urzędnikiem mogą złożyć wnioski w formie papierowej od 1 sierpnia 2020r.

Szczególnie zwracamy Państwa Uwagę na konieczność złożenia ponownego wniosku o świadczenie Dobry Start – świadczenie nie jest wypłacane automatycznie, ani też na podstawie wniosku z roku ubiegłego. Z uwagi na ogłoszony w Polsce stan epidemii COVID-19 oraz w związku z zaleceniami służb sanitarno-epidemiologicznych,

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Słupnie zachęca świadczeniobiorców do składania wniosków Dobry Start 2020 przez Internet. Taka forma jest szybka, prosta i wygodna – nie wymaga wizyty w urzędzie ani oczekiwania w kolejce, a formularze są bardzo łatwe do wypełnienia.

NIE SKŁADAMY „WNIOSKÓW O USTALENIE PRAWA DO ŚWIADCZENIA WYCHOWAWCZEGO” (500+).

Rodzic dziecka, na które obecnie pobiera świadczenie 500+ i ma ustalone prawo do świadczenia do 31.05.2021r. będzie mógł złożyć wniosek na nowy okres w formie elektronicznej od 01.02.2021r., a w formie papierowej od 01.04.2021r.

Wniosek składamy tylko w przypadku dzieci nowo narodzonych. Rodzic ma wtedy aż 3 miesiące od urodzenia dziecka na złożenie wniosku o ustalenie prawa do świadczenia wychowawczego i otrzyma je z wyrównaniem od dnia narodzin dziecka.

WZNOWIENIE ZAJĘĆ W KLUBIE INTEGRACJI SPOŁECZNEJ W SŁUPNIE

Po przerwie spowodowanej występowaniem zagrożenia epidemiologicznego w związku z występowaniem COVID 19 Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Słupnie od 1 czerwca 2020 roku wznowił realizację zajęć w projekcie „Klub Integracji Społecznej w Gminie Słupno”. Uczestnicy projektu przystąpili do:

Warsztatów integracyjnych (sportowe)

Treningu umiejętności i kompetencji społecznych.

Na bieżąco realizowane są również kursy zawodowe zgodnie z indywidualnymi potrzebami i predyspozycjami uczestników kursu.

Ze względu na bezpieczeństwo uczestników Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Słupnie zapewnił środki ochrony indywidualnej dla wszystkich uczestników i personelu w tym maseczki ochronne, rękawiczki oraz środki do dezynfekcji. Podczas zajęć zachowane zostały odległości gwarantujące bezpieczeństwo uczestników projektu.



KINO LETNIE W SŁUPNIE

W związku z wznowieniem działań w ramach projektu Centrum Rozwoju Seniora, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Słupnie w miesiącach lipiec, sierpień zaprasza na seanse kina letniego, które odbędą się na świeżym powietrzu. Seanse skierowane są przede wszystkim do seniorów – uczestników projektu Centrum Rozwoju Seniora, ale również ich otoczenia tj. rodzin, sąsiadów, przyjaciół.

Działanie jest efektem realizacji projektu pt. „Centrum Rozwoju Seniora” realizowanego w ramach Osi Priorytetowej IX: Wspieranie włączenia społecznego i walka z ubóstwem, Działania 9.2 Usługi społeczne i usługi opieki zdrowotnej, Poddziałanie 9.2.1. Zwiększenie dostępności usług społecznych, Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020.

Półkolonie letnie w gminie Słupno



ROLKOWE SZALEŃSTWO

Organizator:

Gminny Ośrodek Kultury Słupno z/s w Cekanowie
tel. 24 386 27 56

Turnus I: 13-17.07.2020

Turnus II: 20-24.07.2020

Miejsce stacjonarne półkolonii:
Szkoła Podstawowa w Słupnie

Wiek dzieci: 7-11 lat

Godziny 8:00 – 16:00

Zapisy:

od 22.06. do 30.06.2020